

GRUPA **expressy**
dolnośląskie
nakład: 110 000 egz.

express

EGZEMPLARZ REGIONALNY

ZIEMIANIN DWUTYGODNIK POWIATOWY

WROCŁAWSKI

9 lutego 2006
nr 3 (165)
rok 8
ISSN: 1731-6561
Indeks: 354538
cena: 1,80 zł
(w tym 7% VAT)

Czernica | Długoleka | Kąty Wr. | Mietków | Sobótka
Jordanów Śl. | Kobierzyce | Św. Katarzyna | Żórawina

PROFIREAL

PROFI POŻYCZKA

- od 1 500 zł do 20 000 zł
- bez żyrantów
- bez opłat wstępnych
- możliwość odłożenia spłat rat

Punkt obsługi klienta: tel. 071/ 782 03 33
tel. kom. 0694 849 505
ul. Piłsudskiego 13 pok. 116 (bud. ASCO)



Sobótka



str. 10

Na pięć minut przed tragedią w Chorzowie Wiesław Bartkowski zrobił zdjęcia w hali. Na jednym z nich widać ludzi siedzących przy stolikach. To właśnie stoliki uratowały życie dwóm mieszkańcom Strzegomian pod Sobótką.

Pozostały tylko zdjęcia i bilet

Strasburg jeszcze poczeka

Mieszkaniec Iwin Andrzej Posyńnik wygrał w listopadzie sprawę w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Warszawie przeciw Narodowemu Funduszowi Zdrowia. Teraz z powodu biurokracji jego sprawa nie może wejść na wokandę Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu.



Św. Katarzyna

str. 12

Spór o dotacje w Kątach Wr.

str. 5



Powiat

str. 3

Rozwój kontra bezrobocie

Łamią prawo grawitacji



Sobótka

str. 8

Specjaliści przy Witosza

Już od poniedziałku lekarze rodzinni i specjaliści przyjmują mieszkańców gminy w nowym ośrodku zdrowia przy ul. Witosza w Kobierzycach. Oficjalne otwarcie obiektu miało miejsce 3 lutego.

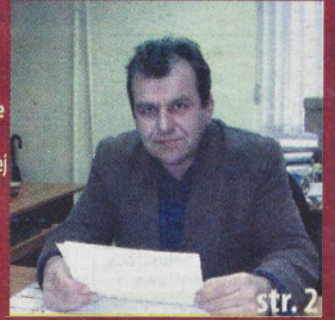


str. 4

Kobierzyce

Nie ma zagrożenia

W powiecie wrocławskim nie ma zagrożenia w związku z zalegającym śniegiem na dachach. Kontrole przeprowadzone przez zespół powołany przez starostę, a wcześniej także przez policję, nie wykazały żadnych zaniedbań.



Powiat

str. 2

Aby nie zabłądzić

Czernica



Zwiększono ilość kursów autobusów między Wrocławiem i gminą Czernica. Zamontowano również tablice, które ułatwią ludziom orientację w terenie.

str. 14

EKO-R I M Sp. z o.o.
AUTORYZOWANY DOSTAWCA LEKKIEGO OLEJU OPAŁOWEGO
OFERUJE: OLEJ OPAŁOWY **ekoterm**
Wrocław, ul. Swojczycka 32, tel./fax (071) 348 04 91+92
Kostomłoty, ul. Średzka 10A, tel./fax (071) 396 92 48
www.ekorim.pl infolinia 0801 645 972*
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ ZA WŁAŚCIWĄ CENĘ
*koszt połączenia 1 impuls TP S.A.

KAZYJNY KIEMASZ
DZIEZY
ul. Ładna 9
ul. Bema 9
ul. Kościuszki 83/91
Zaprasza
pon. - pt. 10-18, sob. 10-14
NAJNIŻSZE CENY
odzież damska, męska, dziecięca

„Express Wrocławski”
w prenumeracie
tel. 33-28-387

REKLAMA

KOBIERZYCE Remont dobiega końca

Zmienione oblicze

Już niedługo stali bywalcy sali widowiskowo-kinowej w Gminnym Centrum Kultury i Sportu w Kobierzycach nie poznają tego pomieszczenia. Zakrojony na szeroką skalę remont powoli dobiega końca.

Remont sprawi, że mająca już 25 lat sala diametralnie zmieni swe oblicze. Prace obejmują m.in. wymianę podłogi (nowy parkiet będzie dostosowany do ćwiczeń gimnastycznych i tanecznych), instalacji elektrycznej oraz systemu wentylacyjnego. Dzięki likwidacji starej projektorni zwiększył się metraż pomieszczenia, który wynosi obecnie ok. 150 m² (przed remontem ok. 100 m²). Do tego powstała nowoczesna reżyserka z osobnym wejściem. Likwidacja projektorni nie oznacza jednak likwidacji kina. Będzie ono nadal funkcjonowało, ale już jako

nowoczesne kino cyfrowe z przestrzennym dźwiękiem Dolby Surround.

Ponadto w sali dojdzie oświetlenie górne, zostaną zakupione nowe krzesła, kurtyny oraz lambreki. Zmieni ona swój wystrój oraz kolorystykę. Ze sceny usunięto drewniane zabudowy, dzięki czemu poszerzyła się o 0,5 m. - Chodziło nam o to, aby salę dostosować do dzisiejszych wymogów bezpieczeństwa i higieny pracy, ponieważ jest ona wykorzystywana do organizacji wielu imprez, jak i przez sekcje, które prowadzimy. Remont przeprowadzamy z dotacji celowej, którą otrzymaliśmy z budżetu gminy Kobierzyce. Przy okazji chciałbym podziękować wójtowi **Ryszardowi Pacholikowi**, który był przychylnie nastawiony do remontu - powiedział **Artur Cierczek**, dyrektor GCKiS.

POWIAT Trwają kontrole dachów na terenie powiatu

Nie ma zagrożenia



Stanisław Żygadło przegląda listę obiektów do kontroli

W powiecie wrocławskim nie ma zagrożenia w związku z zalegającym śniegiem na dachach. Kontrole przeprowadzone przez zespół powołany przez starostę, a wcześniej także przez policję, nie wykazały żadnych zaniedbań.

Już 29 stycznia, na drugi dzień po chorzowskiej tra-

gedii, w teren ruszyli policjanci z terenów poszczególnych gmin. Najwięcej kontroli wtedy przeprowadzono w gminach Kobierzyce, Kąty Wrocławskie i Sobótka. W sumie na terenie powiatu do kontroli wytypowano 76 obiektów. - W niedzielę skontrolowano 25 obiektów, w poniedziałek kolejnych 13. Głównie wielkie sklepy oraz hale sportowe - powiedział **Stanisław Żygadło**, Powiatowy

Inspektor Nadzoru Budowlanego.

W tej sprawie starosta powiatu wrocławskiego **Andrzej Wąsik** wydał już dwa zarządzenia. Na mocy pierwszego powołał zespół kontrolny, w skład którego weszli inspektorzy z nadzoru, przedstawiciele komend miejskich: policji i straży pożarnej, gminni komendanci OSP oraz przedstawiciele urzędów gmin.

Drugie określa procedury kontroli. Przeprowadzają je czteroosobowe zespoły w każdej gminie. W pierwszej kolejności sprawdzane są obiekty użyteczności publicznej. W przypadku stwierdzenia, że zalega powyżej 20 cm śniegu, obowiązkiem zespołu jest natychmiastowe powiadomienie powiatowego inspektora nadzoru.

- Ale chciałbym uczulić właścicieli i zarządców bu-

dynków, żeby odsnieżali dachy na bieżąco, a nie czekali na kontrolę. Po ostatnich opadach będziemy jeszcze bacznie przyglądać się czy stosują się oni do zarządzenia wojewody w tej sprawie - dodaje **Stanisław Żygadło**.

Z drugiej strony inspektor przyznaje, że w obecnym prawie budowlanym nie ma zapisu o obowiązku odsnieżania. - Ale 66 mówi, że „W przypadku stwierdzenia, że obiekt budowlany jest w nieodpowiednim stanie technicznym, albo jest użytkowany w sposób zagrażający życiu lub zdrowiu”. W oparciu o ten przepis można egzekwować usuwanie śniegu, bo jeżeli zalega ona na dachu, to jest to użytkowanie w sposób zagrażający zdrowiu lub życiu - wyjaśnia.

(AS)

AS

Przeгляд strażacki

Czernica

▶ 20 stycznia w Nadolicach Małych na przejeździe kolejowym pociąg uderzył w samochód osobowy i pchał go przez ok. 100 metrów. Kierowca wypadł z samochodu i został lekko ranny.

Długoteka

▶ 31 stycznia w Długotęcie do rowu wpadł samochód osobowy daewoo. Pojazd został wyciągnięty przez zastęp straży, nikt nie uległ obrażeniom.

Kobierzyce

▶ 24 stycznia w Tyńcu nad Słężą zapaliła się drewniana belka konstrukcji stropu. Właścicielom nie udało się samodzielnie ugasić pożaru. Przyczy-

nia zdarzenia był niesprawny kanał kominowy.

▶ 22 stycznia w Bielanych Wr. zdarzyła się kolizja fiata 126 p i volkswagena golfa. Jednostki PSP uwołniły uwięzionego w pojeździe kierowcę fiata i udzieliły mu pierwszej pomocy przedmedycznej.

▶ Tego samego dnia w Kobierzycach zapalił się polonez zasilany gazem. Pożar ugasił zastęp PSP i zastęp OSP.

Kąty Wrocławskie

▶ 25 stycznia w Zachowicach zdarzył się nissan micra i ford escort. Zastęp PSP udzielił pierwszej pomocy przedmedycznej i zabezpieczył miejsce zdarzenia.

E.M.

POWIAT XXX sesja Rady Powiatu Wrocławskiego

Powiat z budżetem

Najważniejsza uchwała podjęta podczas ostatniej, 30. sesji Rady Powiatu Wrocławskiego dotyczyła budżetu powiatu na 2006 rok. Zakłada on 48 038 867 zł dochodów, oraz 56 291 042 zł wydatków.

70 % dochodów budżetu stanowią dochody z tytułu: dotacji na zadania zlecone administracji rządowej, części subwencji ogólnej dla powiatów, podatku dochodowego od osób fizycznych oraz podatku dochodowego od osób prawnych. Dodatkowym elementem dochodu - 1 150 000 zł - są wpływy z tytułu odpłatności innych powiatów za dzieci przebywające w różnego rodzaju placówkach na terenie powiatu wrocławskiego. Ponadto dochodzą wpływy z tytułu dotacji gminnych. Są to dotacje na wspólne zadania drogowe, zarówno remonty jak i inwestycje - ok. 1 mln zł.

Wydatki na drogi - 20 836 451 zł - to całość środków, łącznie z utrzymaniem wydziału. Kwotę wydatków związanych z funkcjonowaniem placówek oświatowych zaplanowano w wysokości 13 406 922 zł.

Dotacje na zadanie zlecone - gospodarka nieru-

chomościami, utrzymanie zasobu geodezyjnego - 187 863 zł.

Pomoc społeczna - finansowanie placówek opiekuńczych - 3 060 000 zł, a finansowanie rodzin zastępczych - 1 910 000 zł.

Łatwiej o stypendium

Ważne, zwłaszcza dla uczniów i studentów, były uchwały regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów na wyrównanie szans edukacyjnych dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych kończących się maturą, będących jednostkami organizacyjnymi Powiatu Wrocławskiego oraz regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów na wyrównanie szans edukacyjnych dla studentów. Zasadniczą zmianą jest możliwość wypłaty uczniom stypendiów w formie zaliczkowej - do tej pory była tylko refundacja. Drugą zmianą, dyskusyjną wcześniej, jest sposób naliczania dochodu rolników. Obecnie wprowadzono korzystniejszy sposób określenia dochodów gospodarstw rolnych.

Kolejna uchwała dotyczyła przyjęcia planu pracy na rok 2006 Komisji Rewizyjnej, która zajmie się kontrolą gospodarstwa pomoc-

niczego przy Powiatowym Zespole Szkół w Krzyżowicach, oceną wykonania budżetu Powiatu Wrocławskiego w roku 2005 i przygotowaniem wniosku absolutoryjnego oraz analizą zaleceń, jakie przekazano jednostkom kontrolowanym w roku 2005.

Ponadto przyjęte zostały plany pracy na rok 2006 komisji stałych rady powiatu.

Likwidacja przesądzona

Gończąca dyskusję podczas obrad wywołał projekt uchwały w sprawie likwidacji Rodzinnego Domu Dziecka nr 1 w Żórawinie.

- Właśnie mija rok, kiedy powiat zaprzestał finansowania tego domu dziecka. Dopiero teraz można podjąć uchwałę o likwidacji, gdyż wojewoda wyraził na to zgodę. Likwidujemy jednak tylko twór prawny, ale problem pozostaje - powiedział starosta **Andrzej Wąsik**.

- Problemu trzeba dopatrywać się w fakcie, że prowadzący rodzinny dom dziecka przeszli cały wymagany proces przygotowawczy, by móc założyć placówkę, otrzymać dzieci. Psychologowie, socjologowie nie dostrzegli problemu, że ludzie ci potrak-

towali to przedsięwzięcie w wymiarze dochodowym, a nie opiekuńczym. Na skutek interwencji PCPR sąd prześwietlił sprawę poważnie i odebrał prawa do prowadzenia tej placówki. Troje dzieci przeniesiono, ale dwójka najstarszych pozostała. Ani sąd, ani policja, ani prokuratura nie wyegzekwowały postanowienia sądu. Skutkiem tego, nowi, przydzieleni opiekunowie zrezygnowali z opieki nad tymi dziećmi (dwojgiem starszych), z uwagi na ich niejasną sytuację prawną.

Różne opinie

Rada Powiatu Wrocławskiego zaopiniowała również dwa projekty uchwał Sejmiku Województwa Dolnośląskiego dotyczące przekształcenia Dolnośląskiego Szpitala Specjalistycznego im. Tadeusza Marciniaka oraz Obwodowego Lecznictwa Kolejowego we Wrocławiu.

W przypadku szpitala im. Marciniaka jest to zmiana organizacyjna i nie spowoduje zagrożenia dla pacjentów. Dlatego rada zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały. Natomiast drugi projekt został zaopiniowany negatywnie, gdyż zakłada likwidację poradni rehabilitacyjnej w obwodzie lecnicztwa kolejowego.

REKLAMA

Nowogrodzkie
ul. Kolejowa 36
tel. (075) 73 16 202
0606 645 951

Promocja zimowa!

Balustrady metalowe
99 zł/m.b.
Ogrodzenia metalowe
120 zł/m²

ogrodzenia, bramy, balustrady,
kratki, bramy garażowe

Niskie ceny

„Express
Wrocławski”
w prenumeracie
tel. 33-28-387

Markowe Szyby Samochodowe

www.autoszyby.pl

PILKINGTON
AUTOMOTIVE

AUTO-KRAM Sp. J.
Wrocław, ul. Krakowska 29, tel. (071) 372-55-31

express
WROCLAWSKI

Wydawca: Wrocławska Fabryka Prasowa s.c.

Redakcja: 53-635 Wrocław, Inowrocławska 21 (III p.) tel. (071) 79-59-700, fax (071) 79-59-706; www.fabrykprasowa.wroc.pl, www.dapos.wroc.pl, e-mail: redakcja@fabrykprasowa.wroc.pl

Redaktor naczelna: Iwona Trytko, redaktor prowadzący: Artur Szkudlarek (0692 77-10-50), redaguje zespół: Anna Fastnacht-Stupnicka (336-26-37, 0608 45-80-50), Ewa Mastalska, Jacek Bomersbach

(0501 17-41-39). Dział sportowy: tel./fax 357-74-50, 0602 63-23-86, e-mail: ukp_pogon@poczta.onet.pl

Biuro Obsługi Klienta: reklamy i ogłoszenia, księgowość - Anna Białkowska (tel. 79-59-700, fax 79-59-706), e-mail: reklama@fabrykprasowa.wroc.pl

Skład i łamanie: Mariusz Konieczny, Dolnośląska Agencja Promocji i Obsługi Samorządów s.c., tel. 79-59-700. Druk: DW Gazeta Wrocławska Ltd.

Redakcja nie odpowiada za treść publikowanych listów i reklam. Materiałów nie zamówionych nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skrótów w nadesłanych tekstach i listach.

POWIAT Rozmowa ze starostą Andrzejem Wąsikiem i wicestarostą Ireneuszem Słomą

Rozwój kontra bezrobocie



Ireneusz Słoma i Andrzej Wąsik

Starosta Andrzej Wąsik i wicestarosta Ireneusz Słoma opowiadają o kulisach negocjacji z LG Philips oraz o nadziejach związanych z inwestycją koreańskiego koncernu.

- Nowy rok to nowe wyzwania. Jakie będą najważniejsze sprawy dla powiatu w 2006 roku?

Andrzej Wąsik: - Dla nas bardzo ważne są inwestycje drogowe z udziałem środków unijnych. I wiąże się to nie tylko z wykonawstwem, ale również z procedurami przetargowymi oraz z rozliczeniem inwestycji.

Ireneusz Słoma: - Będziemy mieli sześć dużych inwestycji drogowych. Przetargi zostaną rozstrzygnięte lada moment. Z tego cztery to są zadania dofinansowane z Unii, a dwa to inne zadania, w tym jedno bezpośrednio związane z inwestycją LG Philips. Jest to droga z Małuszowa do autostrady i ją musimy zgodzić z umową wykonać do 15 kwietnia. Musimy to zrobić nakładem własnym, bowiem procedury w tym przypadku były błyskawiczne i nie było cza-

su starać się o dofinansowanie z Unii.

AW: - Oczywiście, z punktu widzenia nie tylko powiatu, ale całego regionu, najważniejsza jest inwestycja koncernu LG Philips. Jest o tyle istotne, że będziemy mieli do czynienia ze zmianą przeznaczenia bardzo dużego terenu.

- Wiele się mówi na ten temat, ale na razie niewiele wiadomo jak to będzie dokładnie wyglądało. Proszę podzielić się z czytelnikami swoimi refleksjami po wizycie w fabrykach koncernu w Korei i Chinach?

AW: - To będzie wielki klaster przemysłowy, czyli spółka matka z poddostawcami, na powierzchni 280 ha. W Korei, ze względu na brak terenu, hale produkcyjne są sześciopiętrowe. U nas, podobnie jak w Chinach, będą jednopiętrowe, bo to usprawnia proces technologiczny, nie trzeba np. części przesyłać windami. Pierwsza hala koncernu LG Philips LCD będzie miała rozmiary 320 na 160 m, a ma być ich cztery. Dookoła wewnątrz budynku są sale, gdzie jest księgowość oraz obsługa administracyjna, a także bardzo dużo... sal wykładowych. Bo oni przez cały czas

będą szkolić personel. Później są przeszkolone korytarze, które prowadzą do linii technologicznych. Ludzie pracują w kombinizonach typu „ninja”, widać im tylko oczy, wszędzie panuje sterylność.

- Daleki Wschód to jednak inna kultura, również inna kultura pracy. Czy u nas przyjmą się tamte zwyczaje?

AW: - Polacy z pewnością przejdą na taki system pracy. Zresztą to już działa w fabryce LG w Mławie. W firmie koreańskiej po prostu się pracuje. Tam nie widać ludzi, ale widać efekty ich pracy. Wszystko jest perfekcyjnie zorganizowane.

- Panowie uczestniczyli również w negocjacjach z koreańskim inwestorem. Dlaczego wybrali właśnie Biskupice Podgórne?

AW: - Wpływ na to miało bardzo wiele czynników. Aby przyszedł inwestor musi być zaplecze edukacyjne, infrastruktura, a przede wszystkim drogi. U nas to wszystko jest, a zwłaszcza ważne połączenie wschód - zachód. Ponadto produkty koncernu w pierwszej kolejności pójdą na Zachód, a więc nasz region był atrakcyjny ze względów logistycznych. Ale również pytał nas o wiele szczegółów np. jak często były wyłączenia prądu w sieci, jakie były opady przez ostatnie 100 lat, czy jakie są średnie temperatury. Na szczęście po Hyundai i Hankooku wiedzieliśmy czego możemy się spodziewać.

IS: - Zresztą część pytań zadali po to, by sprawdzić, czy nie są to słowa rzucone na wiatr. Tak jak to było

w przypadku Słowaków i Hyundai. Ale z drugiej strony nie mogliśmy im obiecać „gruszek na wierzbie”. Pewne rzeczy wprost mówiliśmy - że nie możemy czegoś spełnić, a niektóre warunki dopiero za jakiś czas. Dlatego tak dużo naszych wysiłków poświęcamy na rozwój infrastruktury na terenie powiatu. Aby to był teren atrakcyjny dla inwestora, bo jak będzie infrastruktura, to przyjdzie do nas i zatrudni ludzi.

AW: - Bo to jest tak naprawdę najważniejsze. Nam wcale nie chodzi o drogi, o których była wcześniej mowa, ale o to, żeby ludzie mogli tymi drogami dojechać do pracy. Najwięcej czasu nam zabiera robienie wszystkiego dla rozwoju, po to żeby ściągać inwestorów, żeby zatrudniali mieszkańców. Wszystkie gminy przeżywają rozwój. Ostatnio mamy dużo do czynienia z gminą Żórawina, bo tam się pojawili inwestorzy z branży metalowej. Podobnie sytuacja ma się w gminie Kąty Wrocławskie.

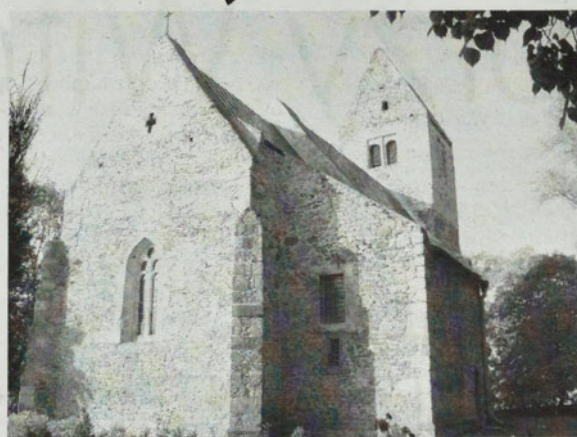
- Rekrutacja już się rozpoczęła. W ciągu najbliższych lat zatrudnienie powinno znaleźć 14 tys. ludzi. To ogromna szansa dla mieszkańców powiatu...

AW: - Chodzi o jedną rzecz, żeby ludzie mieli możliwość wyboru. Jeżeli chcą pójść do pracy, żeby mogli pójść do tej pracy. Jest to ważne również z tego powodu, żeby młodzież nasza wiedziała, po co się kształci, a nie wyjeżdżała na Zachód. Dlatego chcemy stwarzać miejsca pracy dla ludzi młodych. To będzie wielka inwestycja. Liczy się, że te 14 tys. miejsc pracy wygeneruje nawet 150 tys. kolejnych. Liczę, że wzrosną również zarobki, bo jednak będzie konkurencja o pracownika, a ponadto Koreańczycy będą inwestowali w pracowników.

Artur Szkudlarek, (BOM)

Poznaj nieznaną historię powiatu wrocławskiego

Stary kościół w Starym Zamku



Późnoromański kościół kryje wiele cennych zabytków

Świątynia Świętego Stanisława w Starym Zamku powstała w II połowie XIII wieku jako kamienna budowla późnoromańska. Obiekt kryje wiele cennych zabytków z różnych okresów historycznych. I tak w dobudowanej kruchcie znajduje się bardzo cenny, wykonany z piaskowca portal romański z podwójnym tympanonem. Obrazuje on św. Stanisława w formie gloryfikującej, tzn. po cudownym zrośnięciu poświęconych członków, oraz Tronującą Madonnę trzy-

mającą na kolanach Jezusa. Jest to pierwsze w Polsce przedstawienie św. Stanisława po kanonizacji z 1253 r. W kościele zachowały się także 3 lwy słęzańskie oraz glaz z dobrze widocznym znakiem granicznym „X”. Wyposażenie kościoła pochodzi z różnych epok historycznych: od średniowiecznej romańskiej kamieniarki, poprzez renesansową chrzcielnicę, do barokowej ambony. Jest więc on jednym z najcenniejszych obiektów sakralnych na Dolnym Śląsku.

ZPP



Fragment portalu romańskiego

Kontynuujemy cykl artykułów o ciekawych miejscach w Powiecie utrwalaonych na starych fotografiach, szkicach lub widokówkach. Zachęcamy Państwa do współpracy i dzielenia się z nami informacjami na ten temat. Być może razem odkryjemy nieznaną dotąd historyczną fakty z naszego obszaru. Kontakt: 344 36 41 – Zespół ds. Promocji Powiatu.

POWIAT Programy celowe PFRON w latach 2004-2005

Wyrównywanie różnic

Programy celowe PFRON mają za zadanie wyrównywać różnice między regionami oraz przede wszystkim wspierać działania samorządów na rzecz osób niepełnosprawnych.

Od roku 2004 Powiat Wrocławski aktywnie uczestniczy w realizacji programu i corocznie aplikuje o przyznane środków finansowych, zgodnych z potrzebami środowiska lokalnego. Otrzyma-

ne środki dotyczyły dwóch obszarów: likwidacji barier transportowych tj. zakup autobusów dostosowanych na potrzeby osób niepełnosprawnych nawet na wózkach inwalidzkich oraz stworzenia miejsca pracy dla bezrobotnej osoby niepełnosprawnej. Dofinansowanie do zakupu samochodów otrzymały Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w Kątach Wrocławskich, Zespół Szkolno - Opiekuńczy w Sobótce, Zakłady Opiekuńczo - Lecznicze w Wierzbicach i Jas-

kotlu oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej w Małkowicach - łącznie na kwotę 549 175 zł. Miejsce pracy zorganizowane zostało w Sklepie Spożywczo - Przemysłowym w Sobótce za kwotę 23 000 zł.

Starostwo uczestniczy także w innym programie celowym „Edukacja - program pomocy w dostępie do nauki dzieci i młodzieży niepełnosprawnych”, na który w 2005 roku otrzymało prawie 68 000 zł. Środki wykorzystane zostaną na zakup pomocy dydaktycznych i re-

habilitacyjnych dla dzieci ze szkół specjalnych w Kątach Wrocławskich i Sobótce.

K.M

Do końca miesiąca

Również w 2006 roku Powiat Wrocławski może uczestniczyć w realizacji projektów w ramach Programu Wyrównywania Różnic 2006. Termin złożenia przez powiat wniosków do oddziału dolnośląskiego PFRON upływa 31 marca 2006 r., dlatego też chętni do udziału w programie powinni składać wnioski najpóźniej do 28 lutego 2006 r. do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie we Wrocławiu ul. Podwale 28, 50-040 Wrocław tel. kontaktowy 344 86 52 w. 240.

ŻÓRAWINA Nowe inwestycje

Szwedzi nadchodzą

W najbliższych miesiącach w gminie Żórawina rozpoczną działalność dwie szwedzkie firmy Tibnor i Cepa z branży metalurgicznej.

Na terenie 8 ha powstanie fabryka do obróbki stali i innych metali oraz produkcja komponentów dla przemysłu metalurgicznego. Znajdzie w nich

zatrudnienie 80-100 osób, w tym około 20 pracowników biurowych.

Pozyskanie szwedzkich inwestorów jest jednym z działań zmierzających do aktywizacji gminy.

Obecnie trwa zmiana planu zagospodarowania przestrzennego terenu. Działalność firm rozpocznie się prawdopodobnie w kwietniu.

E.M.

Kobierzyce mają w końcu nowoczesny ośrodek zdrowia

Specjaliści przy Witosie



Nie mogło być inaczej. Przecięcie wstęgi w ośrodku musiało się odbyć w białych rękawiczkach

Już od poniedziałku lekarze rodzinni i specjaliści przyjmują mieszkańców gminy w nowym ośrodku zdrowia przy ul. Witosia w Kobierzycach. Oficjalne otwarcie obiektu miało miejsce 3 lutego.

Na uroczystość otwarcia licznie przybyli mieszkańcy gminy oraz radni, sołtysi a także zaproszeni goście. - Pamiętam jak jeszcze byłem radnym, kiedy z komisją obejdzaliśmy wszystkie ośrodki zdrowia, jaka wtedy była kiepska baza. Teraz jest zupełnie inaczej, ten nowo-

czesny ośrodek jest kolejnym zadaniem inwestycyjnym w tej dziedzinie. W końcu pacjenci będą mogli się leczyć w godnych warunkach, choć oczywiście wszystkim życzę aby to leczenie nie było potrzebne, a mieszkańcy przychodzili tu w celach profilaktycznych. Bo nasza gmina to nie tylko wielkie inwestycje, które do nas napływają, ale również działania na rzecz mieszkańców - powiedział wójt **Ryszard Pacholik**.

Słowa uznania o najnowszej inwestycji na terenie gminy wyraził również starosta powiatu wrocławskie-

go **Andrzej Wąsik**. - Dzięki takim działaniom poprawiać wizerunek funkcjonowania całego powiatu, podkreślenie, że ten dobry czas dla gminy Kobierzyce i dla całego trwał nadal. Jest to gmina, gdzie marzenia się spełniają. Wiem, że są tutaj ambitne plany i myślę, że one także się powiodą.

Po przecięciu wstęgi, a także poświęceniu obiektu przez księdza proboszcza **Zdzisława Chojeckiego**, odbył się krótki program artystyczny. Jego wielką atrakcją był występ satyryka znanego m.in. z występów w kabarecie „Elita” **Stanisława Szelca**. Później można było zwiedzić niemal wszystkie zakątki nowego ośrodka zdrowia.

Już od minionego poniedziałku na pacjentów czeka 5 gabinetów, w których będą przyjmować zarówno lekarze rodzinni jak i specjaliści, oraz gabinet stomatologiczny. Zadowolona z przenosin nie kryje również dyrektorka NZOZ „Twój Lekarz” **Mariola Madler-Litera**. - Najbardziej się cieszę z tego, że nasi pacjenci będą przyjmowani w godnych warunkach. Ponadto w starym ośrodku gabinet zabiegowy była na I piętrze, tutaj mamy

połączenie gabinetu zabiegowego z gabinetami lekarskimi, co znacznie zwiększa komfort pacjentów. Pomyśleliśmy również o zdrowych dzieciach, które przychodzą na szczepienia. Mimo że nie ma obowiązku oddzielania ich od chorych dzieci mamy tutaj taką możliwość.

Oprócz podstawowej opieki medycznej w tym roku „Twój Lekarz” zakontraktował dodatkowo neurologię i laryngologię. Nie udało się natomiast z alergologią, która była w zeszłym roku. - Ale dalej będę utrzymywać alergologa, bo nie wyobrażam sobie, żeby pacjenci którzy są odczulani lub diagnozowani nie byli dalej prowadzeni - dodaje dyrektorka NZOZ.

W przyszłości będzie w ośrodku również rehabilitacja, ale na razie nie ma na to pieniędzy. Na sprzęt potrzeba bowiem ok. 200 tys. zł. Od samego początku funkcjonuje natomiast apteka. - Myślę, że to dobrze, bo zdarzało się, że pacjenci w ogóle nie wykupywali recept. Apteka będzie również czynna w soboty, tak jak ośrodek. Ponadto mamy pełną diagnostykę laboratoryjną, pobieranie krwi i inne badania. Mimo że nie wszystkie możemy wykonać na miejscu, pacjent nie musi jeździć do miasta, przyjdzie tylko po wynik, a my się wszystkim zajmujemy. No może poza takimi badaniami jak rentgen, bo to za droga sprawa, jak na tak mały ośrodek zdrowia - kończy **Mariola Madler-Litera**.

AS

Urząd Gminy i GOPS z certyfikatem ISO

Tak trzymać

26 stycznia br. Urząd Gminy Kobierzyce oraz Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej otrzymały certyfikaty zarządzania jakością ISO. - Dzięki temu dołączacie do elitarnego grona samorządów i instytucji - powiedział **Zbigniew Rak** z Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, która przyznaje certyfikaty.

Uroczystość wręczenia certyfikatów odbyła się przed sesją Rady Gminy Kobierzyce.

- W wyniku dwóch zewnętrznych audytów przeprowadzonych przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego w Gdyni, zarząd postanowił nadać Urzędowi Gminy Kobierzyce oraz Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej certyfikaty zgodności systemu zarządzania PN-EN ISO 9001:2001. Jest to rzadki przypadek, żeby w jednej

gminie w podobnym czasie dwie jednostki otrzymały taki certyfikat. Szczególnie gratuluję wszystkim państwu, dla których wręczenie certyfikatu jest zwyciężeniem ciężkiej pracy, a także panu wójtowi i pani kierownik. Decyzje o podjęciu się wdrożenia systemu to, wbrew pozorom, niezwykle trudne i śmiałe decyzje. To są decyzje szefów, którzy patrzą na działalność swoich instytucji w perspektywie wieloletniej i mają ich wizję rozwoju - powiedział **Zbigniew Rak** z Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, która przyznaje certyfikaty.

Oprócz władz i radnych na uroczystości przybyli

również pracownicy urzędu. - Jest to wyjątkowy dzień dla naszych pracowników. To efekt państwa pracy. Ta norma zobowiązuje. Wiem, że audyty kosztowały wiele stresów, ale wypadliście bardzo dobrze. Pracujemy już z nową jakością, za co bardzo dziękuję i tak trzymać dalej - zwrócił się do pracowników wójt **Ryszard Pacholik**.

Swoim podopiecznym podziękowała również kierownik GOPS-u **Teresa Oszczyk**. - Dziękuję wszystkim pracownikom. Jestem dumna, że jesteśmy pierwszą jednostką samorządową na terenie gminy, która podjęła to wyzwanie i otrzymała certyfikat.

AS



Wójt **Ryszard Pacholik** i kierownik GOPS-u **Teresa Oszczyk** certyfikaty ISO otrzymali z rąk **Zbigniewa Raka** (z prawej)

Dziękczynne jasełka



25 stycznia odbyło się coroczne spotkanie jasełkowe w Zakładzie Opiekuńczo-Wychowawczym dla Dzieci w Wierzbicach. Rozpoczęło się od mszy św. celebrowanej przez biskupa **Edwarda Janiaka** i ks. proboszcza **Andrzeja Cwika**. Później rozpoczęły się jasełka. W tym roku, oprócz **Matki Boskiej**, **św. Józefa**, **Trzech Króli**, **aniołów**, pojawiła się postać księdza **Zygmunta Gorzdzowskiego**, założyciela zgromadzenia sióstr **św. Józefa**. W październiku ubiegłego roku został on wyniesiony na ołtarze przez papieża **Benedykta XVI**. Po zakończeniu jasełek publiczność, wśród której nie zabrakło wójty **Ryszarda Pacholika**, przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, Urzędu Wojewódzkiego, Starostwa Powiatowego i wielu innych osób dobrej woli, długo oklaskiwała młodych aktorów. A ci w ten sposób podziękowali wszystkim darczyńcom, którzy wspierają zakład przez cały rok.

Z sesji Rady Gminy Kobierzyce

Dłużej na wysypisko

Jeszcze niemal przez dwa lata, do końca 2007 roku, będzie można wwozić odpady komunalne bezpośrednio na składowisko w Cieszcach. Uchwała między innymi w tej sprawie została podjęta na sesji rady gminy, która odbyła się 26 stycznia.

Stawka opłaty ponoszonej przez właścicieli nieruchomości za wwiezienie odpadów komunalnych bezpośrednio na składowisko w Cieszcach pozostanie bez zmian, czyli dla osób fizycznych i prawnych 8 zł netto za 1 m³ odpadów. Dzięki zgodzie wyrażonej przez wojewodę zmiana uchwały Rady Gminy Kobierzyce z 28 kwietnia 2005 r. w tej sprawie wydłużyła termin przyjmowania odpadów na wysypisko w Cieszcach do 31 grudnia 2007 r.

Na ostatniej sesji radni uchwalili również regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków. Jego zapisy jasno określają obowiązki za-

równo przedsiębiorstwa, jak i odbiorców usług - zawieranie umów, warunki techniczne czy terminy realizacji, co pozwoli w przyszłości lepiej egzekwować warunki umowy.

Kolejnymi punktami obrad były sprawozdania Komisji stałych rady gminy z działalności w 2005 roku oraz przyjęcie planów prac komisji na 2006 r. Radni ponadto uchylili uchwałę z 27 października 2005 roku dotyczącą sporządzenia zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru wzdłuż linii energetycznej w obrębie Bielam Wrocławskie, a także podjęli uchwałę w sprawie przeniesienia do sporządzenia zmiany planu obszaru położonego przy ul. MacMilana i autostradzie A4 w północno-zachodniej części obrębi Bielam Wrocławskie.

Sesję zakończyła uchwała w sprawie zmiany budżetu gminy na 2006 rok.

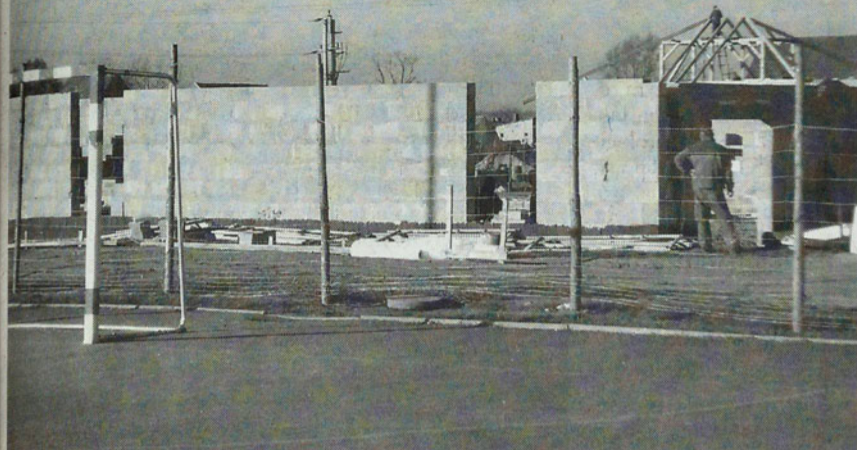
Łatanie dziur rozpoczęte



Mrozy zelały, ale, niestety, dla kierowców nie musi być to wcale bardzo dobra wiadomość. Oznacza to bowiem, że na drogach, jak to zwykle się dzieje gdy mamy do czynienia ze skokami temperatur, pojawi się wiele dziur. Na szczęście służby drogowe nie próżnują i, w miarę możliwości, wypełniają ubytki, jak choćby na drodze tuż za Domasławiem. Kierowcy nie narzekają wtedy nawet, że muszą chwilę postać w korku.

350 tys. zł na gminną piłkę nożną - dużo czy mało?

Spór o dotacje



Gmina nie tylko dotuje kluby piłkarskie, ale również buduje hale sportowe, jak choćby w Gniechowicach

Gmina Kąty Wr. przeznaczyła 350 tys. zł na wsparcie klubów piłkarskich z terenu gminy. 100 tys. zł przypadło czwartoligowemu Motobi Bystrzyca Kąty Wr.. Prezes klubu Janusz Białek uważa, że to zdecydowanie za mało.

Za oknami jeszcze ostra zima, piłkarze pojawią się na ligowych boiskach dopiero pod koniec marca, ale w gabinetach prezesów atmosfera coraz bardziej gorąca. Kluby oraz stowarzyszenia prowadzące drużyny w rozgrywkach piłkarskich złożyły podania do gminy o dofinansowanie działalności w 2006 roku.

Oczywiście w budżecie znalazły się pieniądze na krzewienie kultury fizycznej, na działalność Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu, ale również na wspieranie aktywności sportowej klubów i stowarzyszeń, które działają na terenie naszej gminy. Jest to w sumie 350 tys.



zł. Utrzymaliśmy zasadę, że o podziale środków decyduje klasa rozgrywkowa. Podobnie jak w latach ubiegłych zespoły z klasy C otrzymają 6,5 tys. zł, z klasy B - 12,5 tys., z klasy A - 25 tys., z okręgówki - 50 tys. i z IV ligi - Motobi Bystrzyca Kąty Wr. - 100 tys. - wyjaśnia burmistrz **Antoni Kopeć**.

Prezes spadkowicza z III ligi **Janusz Białek** twierdzi, że nie są to środki wystarczające. - Trzeba pamiętać, że prowadzimy pięć drużyn. Płacimy 20 tys. zł różnych opłat za zawodników, ponadto musimy sami utrzymywać boisko, płacić gminie za prąd czy wodę. Tak naprawdę na same drużyny zostaje nam 50 tys. zł, a tyle to kosztuje utrzymanie drużyny w A klasie a nie w IV lidze.

Nie tylko gmina

- Ale to nie są pieniądze, które mają pokryć w całości funkcjonowanie klubów, tylko wspierać ich działalność. Kluby same powinny starać się o wpływy od sponsorów, kibiców, z biletów czy składek członkowskich. Ostat-

nio docierają do nas głosy, że pan Białek wyraża swoje dezaprobatę co do wysokości otrzymanej pomocy. Przy okazji chciałbym przypomnieć, że nie jest obowiązkiem gminy przekazywania tych pieniędzy. Uważam jednak, że promowanie gminy przez sport jest bardzo dobrym pomysłem. Co prawda padają argumenty i przykłady, że w innych miastach jest więcej pieniędzy, ale ja znam wiele przykładów, jak choćby Wałbrzych, gdzie za IV ligę płacą trzykrotnie mniej niż Kąty Wr. - ripostuje Antoni Kopeć.

Prezes Motobi uważa, że tak bogata gmina jaką są Kąty Wr. powinna bardziej zaangażować się we wspieranie sportu, a zwłaszcza piłki nożnej. - Tak naprawdę stworzyliśmy po raz pierwszy na terenie gminy profesjonalną piłkę, ale profesjonalnego podejścia oczekiwałbym od wszystkich stron. Mamy bardzo dobrych trenerów, oddaną działalność, świetnego wychowawcę młodzieży pana **Masztalera**, bowiem trenuje u nas 50 chłopców. Sport jest najlepszą meto-

dą żeby odciągnąć młodych ludzi od narkotyków czy alkoholu, ale zastanawiam się czy komuś na tym w ogóle zależy. Nie wiem czy po zakończeniu sezonu nie zrezygnuję, podobnie jak inni koledzy - prezsi klubów, z prowadzenia klubu - zastanawia się **Janusz Białek**.

Przyszłością klubów, według burmistrza, jest tworzenie stowarzyszeń pożytku publicznego. Wtedy kibice - mieszkańcy poszczególnych miejscowości mieliby możliwość odprowadzenia 1 procenta swoich podatków na rzecz klubu.

Umowy sponsorskie

Nowym pomysłem władz będą umowy sponsorskie. - Uważam, że jeżeli klub otrzymuje środki finansowe, to powinien pełnić funkcje marketingowe wobec gminy. Będziemy oczekiwać, że na meczach pojawią się banery z informacją, że również gmina wspiera dany zespół, być może na koszulkach pojawi się również logo gminy. Na pewno nie będziemy tolerować wszelkiego rodzaju przejawów antyreklamy, szkalowania gminy czy też sytuacji, w której zawodnicy zachowują się w sposób nieetyczny przez co przynoszą wstyd gminie - kontynuuje burmistrz.

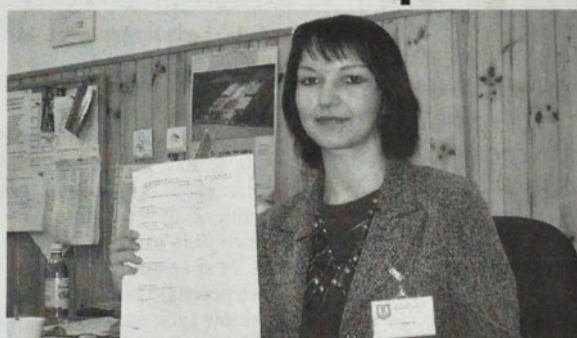
Antoni Kopeć przypomina, że działanie gminy na rzecz kultury fizycznej i sportu to nie tylko wsparcie dla klubów, ale również dodatkowe środki na GOKiS, cały szereg sekcji w domu kultury, wspieranie sportu szkolnego oraz inwestycje sportowe m.in. hale sportowe.

W najbliższym czasie powinno odbyć się spotkanie władz gminy z prezesami klubów. Miejmy nadzieję, że zostanie wtedy wypracowany kompromis, przede wszystkim dla dobra sportu.

AS

Gminny program profilaktyki uchwalony

Alkohol stop



Anna Dębicka prezentuje listę zadań w ramach gminnego programu profilaktyki

240 tys. zł przeznaczonych będzie w 2006 roku na realizację Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, uchwalonego 27 stycznia przez Radę Miasta Kąty Wrocławskie.

W dyskusji nad problemami związanymi z alkoholem na terenie miasta i gminy oprócz radnych wzięli udział również pedagodzy szkolni oraz opiekunowie świetlic środowiskowych, którzy również realizują programy profilaktyczne. Najpierw jednak informację z działalności w 2005 roku przedstawiła **Anna Dębicka**, pełnomocnik ds. spraw profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz **Jan Niewiadomski**, przewodniczącego Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Przygotowaliśmy ze szkołami podstawowymi program „Tak czy nie?”, który był realizowany w 22 klasach oraz program profilaktyczny „Razem”, który był realizowany w 11 klasach szkół podstawowych oraz gimnazjalnych na terenie gminy. Ponadto w szkołach zorganizowano 22 spektakle teatralne o tematyce profilaktycznej. Zakupione zostały plakaty profilaktyczne pt. „Narkotykom mówię nie”, „Alkohol stop”. Pełnomocnik współpracuje na bieżąco z policją, zakupiono m.in. maskot-

ki „komisarz lew” w związku z częstymi interwencjami policji w domach, w których występuje przemoc w rodzinie - powiedziała **Anna Dębicka**.

Pełnomocnik omówiła również współpracę Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej, kuratorami sądowymi oraz biegłymi orzekającymi o uzależnieniu.

Jeśli chodzi o działalność profilaktyczną prowadzoną w terenie, to odbywała się ona głównie w świetlicach. - Odbywają się tam zajęcia profilaktyczne, pogadanki, zabawy, opiekunki pomagają dzieciom w odrabianiu lekcji. Miała miejsce tam akcja letnia, każda świetlica otrzymała 4,5 tys. zł na zorganizowanie wycieczki dla dzieci, m.in. wycieczek - dodała **Anna Dębicka**.

Ponadto od sierpnia 2005 roku działa punkt konsultacyjny, w każdy piątek przez cztery godziny, dla osób uzależnionych oraz dotkniętych przemocą w rodzinie, prowadzony przez **Krystynę Klimkiewicz**, specjalistę terapii uzależnień.

Wiele z tych działań będzie również miało miejsce w 2006 roku. Na ich realizację zaplanowano 240 tys. zł, w tym 55 tys. na letni wycieczek dzieci, 15 tys. na realizację programów profilaktycznych w szkołach, 17 tys. na materiały i wyposażenia czy 15 tys. na działalność punktu konsultacyjnego.

AS

Wraca sprawa kateckiego zabójstwa

Rusza proces

W czwartek we wrocławskim sądzie okręgowym powinien (już po zamknięciu numeru) rozpocząć się proces **Damiana K. i Adriana S.**, którzy w marcu ubiegłego roku zamordowali **Adama T.**, wujka pierwszego z mężczyzn.

Przypomnimy. Do zbrodni w Kątach Wr. doszło w marcu ubiegłego roku. **Damian K.** nie wytrzymał znęcania się nad rodziną i ciągłych awantur ze strony wujka. Doszło nawet

do tego, że **Adam T.** wyrzucił wszystkich z domu. Kiedy reszta rodziny tuliła się po znajomych, sam mieszkał w 200-metrowej willi. W końcu **Damian K.**, postanowił sam wymierzyć sprawiedliwość.

Rodzina oraz wielu mieszkańców Kątów Wr. nie uważa go jednak za sprawcę, ale przede wszystkim ofiarę całej sytuacji. Najbliżsi starali się nawet o zwolnienie mężczyzny z aresztu śledczego. Bezsukcesznie. Teraz wierzą, że sąd potraktuje go jak najłagodniej. Do sprawy wrócimy.

AS

Z obrad rady miejskiej

Współpraca z Francuzami

Rada Miejska w Kątach Wrocławskich podjęła uchwałę w sprawie współpracy z gminą Mignoloux-Beauvoir we Francji.

Oferta nawiązania współpracy wyszła ze strony francuskiej, ale władze gminy Kąty Wrocławskie, doceniając korzyści z niej płynące, chętnie przystąpiły na propozycję. Gmina Mignoloux-

Beauvoir leży w departamencie La Vienne, a więc tym samym, w którym znajduje się partner innej gminy powiatu wrocławskiego, a mianowicie **Kobierzyc**. Przyszła współpraca z pewnością przyczyni się do budowy wspólnej Europy, wzajemnego poznania się, ale również konkretnego działania na poziomie mieszkańców oraz różnych organizacji z terenu obu gmin.

Na sesji rady miejskiej uchwalono także zmia-

nę w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Kąty Wrocławskie obejmującym rejon ulic: Wrocławskiej i Sobótki, a także zmianę w rejonie ul. Smoleckiej w Pietrzykowicach. Ponadto radni zdecydowali o przystąpieniu do sporządzenia zmiany w planie wsi Nowa Wieś Wrocławski. Planowane zmiany dotyczą uaktualnienia rozwiązań komunikacyjnych oraz spreycyzowania możliwości

inwestycyjnych na tym terenie (w związku z inwestycją LG Philips).

Inna podjęta uchwała nadała nowo powstałym ulicom w Kątach Wrocławskich nazwy: ul. Klonowa, ul. Jarzębinowa, ul. Wierzbowa, ul. Grabowa oraz ul. Platanowa.

Podczas obrad radni uchwalili również regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków na 2006 rok.

AS

Wernisaż w GOKIS-ie

Kąty na szkicach

3 lutego wieczorem w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Kątach Wrocławskich odbył się wernisaż prac wrocławskich artystów Marka Głowackiego i Macieja Żukowskiego.

Impreza odbyła się na pierwszym piętrze w GOKIS-ie. Tam też prace Marka Głowackiego pt. „Moje kolory... Mój świat... więc widzę go właśnie ... TAK!” oraz Macieja Żukowskiego pt. „Magia

świata” będą dostępne do 24 lutego.

Obaj artyści wystawili ok. 30 obrazów. Wyjechali poza Wrocław, aby przybliżyć swoją sztukę mieszkańcom okolicznych miejscowości. Dla mieszkańców Kątów Wr. z pewnością atrakcją będzie fakt, że specjalnie na tę wystawę powstało kilka szkiców obiektów z ich miasta.

Marek Głowacki, z zawodu kartograf, malarzem i rzeźbiarzem jest z zamiłowania. Artystycznie związany z Dolnośląskim Stowarzyszeniem Artystów Plastyków we Wro-

clawiu, w którym jest obecny od 2001r. Przygodę ze światem sztuki podjął jednak znacznie. Maciej Żukowski, absolwent Wydziału Architektury Politechniki Wrocław, podczas studiów lekcje malarstwa pobierał u profesorów z katedry rysunku i malarstwa, znanych malarzy – Zdzisława Jurkiewicza i Mariana Poźniaka. Podstawą jego ostatniej działalności twórczej są projekty wnętrz wraz z malarstwem sztalugowym i naściennym, a także projekty plakatów i logo, grafika użytkowa.

AS

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Smolcu

W zimowej atmosferze



Do dziś przedstawiamy grupę pięcioletków z przedszkola w Smolcu: Jacek Serkiera, Dawid Kuszyński, Piotr Majchrzak, Marcin Jawoszek, Jakub Czamota, Patryk Chmuryński, Damian Lis, Kamila Kostrubiec, Jakub Łukasiewicz, Basia Konopka, Małgosia Lower, Ola Piątkowska, Karolina Sługocka, Julia Durliej, Nicole Harrison, Filip Czacharyn, Kasia Witkowska, Julia Łukasiewicz, Łukasz Siewierski, Jakub Orzech, Mateusz Garbaty oraz wychowawczyni Wiesława Figiel.

AS

MOJA MAŁA OJCZYZNA

Rynek świadkiem dziejów

Kątecki Rynek od wielu lat jest miejscem najważniejszych wydarzeń w historii miasta. Właśnie tutaj, zwłaszcza w czasach PRL-u, odbywały się uroczystości i apele związane z państwowymi świętami i ważnymi datami. Teraz, gdy w miejsce pomnika gen. Karola „Waltera” Świerczewskiego stanął monument ku czci polskich żołnierzy walczących podczas II wojny światowej, odbywają się tu m.in. uroczystości kombatancie oraz z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości.

AS



Prosimy posiadaczy starszych i nowszych zdjęć, widokówek, sztychów z dziejów gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Bardzo chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, gminnych uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, odkryć na nowo, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”.

Zapraszamy do współpracy

Gminne przetargi

2 marca br. odbędzie się przetarg na przebudowę ul. Fabrycznej w Kątach Wrocławskich. Przedmiotem zamówienia są roboty budowlane polegające na wykonaniu nawierzchni utwardzonej drogi z kostki betonowej wraz z chodnikami, zjazdami i parkingami oraz odwodnieniem, oznakowaniem docelowym drogi i przebudową linii SN i nN. Szczegóły można uzyskać w urzędzie miejskim u pani Edyty Kmieć, nr tel. (71) 390 72 34. Kilka dni dłużej, do 6 marca, można natomiast składać oferty w przetargu na budowę budynku z zespołem szatni wraz z pomieszczeniami sanitarnymi i salką do gry w ping-ponga w Sadowicach. Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z wykonawcami jest pani Urszula Poszwald, tel. (71) 390 72 25.

Formularze w Internecie

Na stronie internetowej urzędu gminy www.katywroclawskie.pl dostępne są nowe deklaracje i informacje w sprawie podatków rolnych, leśnych i od nieruchomości. Aby pobrać odpowiednie pliki trzeba w dziale Aktualności wejść w Ogłoszenia.

Przegląd teatrów

Już w najbliższą sobotę w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Kątach Wrocławskich odbędzie się II Przegląd Teatrów Amatorskich „Inspiracje 2006”. Na scenie pojawią się ok. 15 grup teatralnych, w kategoriach: dziecięcej, młodzieżowej i monodramy. Przegląd, który w zeszłym roku był organizowany po raz pierwszy, zyskuje coraz większą popularność. W tym roku zgłosiły się teatry m.in. z Dzierżoniowa, Świdnicy czy Wólczyna w województwie opolskim. Początek imprezy o godz. 12.

Zajęcia i wyjazdy

Nie mogli podczas ferii na nudę narzekać najmłodszy mieszkańcy gminy. Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Kątach Wrocławskich przygotował dla nich wiele ciekawych imprez i wyjazdów.

Zajęcia w GOKIS-ie trwały codziennie od godz. 9 do 14. Codziennie do ośrodka przychodziło nawet 40 osób. Na dzieciaki zawsze czekały ciekawe zajęcia w m.in. gry planszowe i stolikowe, oglądanie filmów video oraz różne konkursy i zabawy. Wielką popularnością cieszyły się również wyjazdy do kina i na basen do Bielawy. – Byliśmy w kinie na „Opowieściach z Narnii” oraz na „King Kongu”. Za każdym razem było sporo chętnych na te wyjazdy – powiedziała Izabela Mazurów, instruktor artystyczno-prowadzący. Dla miłośników sportu nie zabrakło oczywiście zajęć typowo sportowych.

AS

Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić - Zadzwoni do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie.

Artur Szukdlarek
tel. 79 59 700
lub 0 692 77 10 50



Włamywacze do mieszkań zatrzymani

Złapali nie swoich

Kąteccy policjanci zatrzymali trzy osoby, które miały na koncie kilkanaście włamań do domków jednorodzinnych.

To z pewnością dobra wiadomość. Gorsza jest taka, że nie byli to sprawcy, którzy w grudniu seryjnie włamywali się do domków w Smolcu. – Zatrzymani przez nas włamywacze działali w podwrocławskich miejscowościach m.in. na terenie gmin Święta Katarzyna czy Dłu-

gołęka. Można więc powiedzieć, że złapaliśmy nie swoich złodziei – powiedział Dorota Głowacka, kierownik ogólnego Komisarzatu Policji w Kątach Wrocławskich.

Trzej zatrzymani sprawcy, mieszkańcy Wrocławia, przyznali się do kilkunastu włamań. Jeden z nich był poszukiwany. Wszyscy zostali tymczasowo aresztowani.

Kronika kryminalna



► 30 stycznia w Nowej Wsi Kąckiej dwóch mężczyzn, jeden miejscowy, a drugi z Pęcznicy, ścięło siedem rosnących przy drodze dębów. Prawdopodobnie na opał. Na razie nie ma wartości szkody, bowiem biegli muszą najpierw po stojach oszacować wiek drzew.

► W nocy z 23 na 24 stycznia w Mietkowie nieznanymi sprawcami włamano się do sklepu. Do środka dostali się wyłamując kraty w oknach. Ukradli papierosy i alkohol na sumę 5,4 tys. zł.

► Do niecodziennej sytuacji doszło 21 stycznia w Smolcu przy ul. Słiwkowej. Prawdopodobnie któregoś z

mieszkańców tak rozżość kierownika ciężarówki iveco, który tam zaparkował, że przeciął mu siedem opon oraz powybijał lampy. Straty oszacowano na 6 tys. zł.

► Jedna z mieszkanki Kątów Wrocławskich zgłosiła na policję fakt, że jej wnuczek ukradł jej biżuterię wartą 3 tys. zł. Doniesienie potwierdziło się. 19-latek sprzedał fanty w lombardzie, a za uzyskane pieniądze m.in. zaprosił kolegów do McDonalda oraz zatankował im samochód.

AS

Porozmawiajmy o BIZNESIE



Najważniejsze się nie bać

Jacek Fijałkowski, dyrektor techniczny Dreamnet spółka z o.o.

– Od kiedy działa firma?

– Firma, którą prowadzę wraz ze współnikiem, działa od półtora roku. W tym czasie zmieniliśmy status prawny ze zwykłej firmy na spółkę z o.o., co było naszym sporem sukcesem.

– Czym się zajmujecie?

– Jesteśmy dostawcą Internetu, zajmujemy się również serwisem oraz hostingiem. Generalnie zajmujemy się całą informatyką. Nowa nasza działalność to budowanie witryn internetowych dla firm.

– Jak się dziś prowadzi działalność gospodarczą?

– Najważniejsze jest to aby zacząć od dobrego zespołu, który będzie pracował w firmie. Jak z tej strony wszystko będzie OK, to reszta na pewno znacznie się dobrze układać. Zwłaszcza w naszej dziedzinie, gdzie są różne problemy i awarie. Musimy szybko reagować, gdy tylko jest sygnał i jak na razie nasz serwis działa bez zarzutu.

– Jak duża jest firma?

– W sumie mamy siedmiu pracowników. Sta-

ramy się budować zespół z osób miejscowych, tylko jedna jest spoza Kątów Wr. Nastawimy się w dużej mierze na lokalny rynek, zwłaszcza że mieszkańców w gminie będzie przybywać. Oczywiście nie ograniczamy się tylko do najbliższej okolicy, bowiem już teraz działamy na terenie siedmiu gmin.

– Jakże macie plany na przyszłość?

– Naszym celem jak najniższa końcowa cena dla ludzi jeśli chodzi o łączną. Niedługo chcemy również świadczyć usługi telefoniczne. Za niższe stawki od obecnych na rynku i bez abonamentu.

– Czy poleca pan prowadzenie firmy w tej branży?

– Nie wiem czy akurat w tej branży. Po prostu trzeba robić to, co się chce robić. Warto zacząć własny biznes, nie wolno się bać. Najlepiej wziąć kogoś do pomocy i spróbować razem. W naszej gminie jest o tyle dobrze, że tu jest klimat i przyjazne nastawienie do biznesu, zarówno tego większego jak i mniejszego.

– Dziękuję za rozmowę

AS

Tradycyjna kielczowska impreza seniorów

Polonez dla dziadków



Krystyna Młotek jest dumna z występu wnuczki Zuzi

Po południu 3 lutego już siódmy raz w murach kielczowskiej podstawówki zawitali zaproszeni z okazji swojego święta dziadkowie i babcie uczniów tej szkoły. Mogli podziwiać popisy artystyczne wnuków i porozmawiać przy poczęstunku ze znajomymi.

- Na spotkania przychodzą nie tylko babcie i dziadkowie naszych uczniów, ale i inne starsze osoby z okolicy - mówi dyrektor szkoły **Bogumiła Olchówka**. - Zastanawialiśmy się, czy

w tym roku nie odwołać imprezy ze względu na tragedię w Katowicach. Wspólnie doszliśmy do wniosku, że jest to nasza lokalna tradycja, którą powinniśmy kontynuować, nie zapominając o ofiarach wypadku, którym oddaliśmy hołd minutą ciszy.

Szkoła w Kielczowie to przedwojenny budynek, jednak gruntownie zmodernizowany, że może uchodzić za nowy. Uczy się w niej około 350 dzieci z Kielczowa, Kielczówka, Wilczyc, Piecowic i części Śliwic. Poziomem kształcenia i różnorodnością zajęć przewyższa niejedną wrocławską podstawówkę. Szczególnie duże możliwo-

ści rozwoju mają uczniowie uzdolnieni muzycznie i tanecznie: w autorskich klasach pani **Anna Krawczyńska** prowadzi zajęcia taneczne, a starsi mogą spróbować swoich sił w zespołach „Solare” i „Fleks”. Nauki gry na pianinie uczy chętnych wykładowca wrocławskiej Akademii Muzycznej.

Dla niektórych maluchów prawdziwym przeżyciem był pierwszy publiczny występ, kiedy przed swoimi dziadkami, rodzicami, nauczycielami i innymi zaproszonymi gośćmi zatańczyli poloneza z „Pana Tadeusza” - taniec, który większość młodzieży poznaje zwykle dopiero przed

studniówką. Potem przyszedł czas na dynamicznego rock and rolla i nastrojowego walca. Starsi uczniowie zagrali koledy na flecie (przedłużyli tym o jeden dzień sezon bożonarodzeniowy), zaprezentowali tańce belgijskie i szalone współczesne rytmy. Z gościnnymi występami zaprezentowali się młodzi tancerze z Wrocławia: **Karolina i Wiktor**.

- Nie było wcale trudno nauczyć się tych tańców - zapewniała potem swoją babcie **Krystynę** jedną z młodych artystek, 7-letnia **Zuzia Młotek**. - Zajęcia z panią Anią są bardzo ciekawe i chętnie na nie chodzę.

Pani Krystyna Młotek gościła na spotkaniu w podwójnym charakterze: nie tylko jako babcia, ale także jako była dyrektorka szkoły. Stanowiło to dla niej okazję do refleksji i wspomnień. - Gdy tylko mogę, jestem co roku na każdym takim spotkaniu. Naprawdę, aż żal potem rozchodzić się do domów - zapewnia.

Po przerwie babcie i dziadkowie mogli bawić się dalej przy dźwiękach muzyki kapeli z Marcinowa. Pamiętali, że już niebawem spotkają się w tym miejscu, gdy w Kielczowie odbędzie się kolejny z gminnych wieczorów dla seniorów.

Ewa Mastalska

Rozwój przyjaźni polsko-portugalskiej

W chłodnej krainie

W ciągu najbliższych tygodni kilkoro młodych mieszkańców gminy Długołęka i ich portugalscy rówieśnicy będą mogli bliżej się poznać w ramach międzynarodowej wymiany młodzieżowej. Projekt ten finansowany jest ze środków unijnego programu „Młodzież”.

- Od 2003 roku utrzymujemy kontakty z portugalską organizacją Associacao Juvenil de Peniche - opowiada **Maciej Tylkowski** z Semper Avanti. - W tym czasie w ramach dwustronnej współpracy partnerskiej zorganizowaliśmy już dwa projekty. Długo dyskutowaliśmy nad realizacją tegorocznego projektu, tak by w jak najlepszy i najbardziej atrakcyjny sposób umożliwić on jego uczestnikom wzajemne poznanie siebie i kultur swoich krajów. Wtedy powstał pomysł, by nasi partnerzy pochodzący z portowo-rybackiej miejscowości Peniche przedstawili tradycje żeglarskie, związane z dalekimi wyprawami, odkrywaniem nieznanymi lądów, legendami

i dziejami słynnych podróży. My z kolei chcielibyśmy zaprezentować im tradycje związane z motywem polskiej śnieżnej i mroźnej zimy.

Ideę projektu odzwierciedla jego nazwa „Expedition to the land of cold” (Wyprawa do chłodnego kraju). Od 18 do 24 lutego ośmiu gimnazjalistów z Długołęki i Borowej oraz ośmiu Portugalczyków z opiekunami spędzi czas w Szklarach koło Karpacza. Wzajemna integracja będzie się odbywać poprzez zabawy na śniegu, warsztaty i prezentacje artystyczne, wycieczki oraz międzynarodowe dyskoteki.

Druga część wymiany młodzieżowej (24-28 luty) realizowana będzie na terenie gminy Długołęka. W szkołach w Długołęce i Borowej młodzież, w formie prezentacji artystycznej, pochwali się efektami wspólnych warsztatów w górach. Podczas otwartego dla wszystkich mieszkańców gminy Długołęka spotkania w Gminnym Ośrodku Kultury będzie możliwość do bliższego poznania gości z Portugalii.

Ewa Mastalska

Pani wójt w finale konkursu

Najlepsza dziesiątka

Wśród dziesięciu finalistów ogólnopolskiego konkursu „Wójt Roku 2005”, jako jedyna reprezentantka Dolnego Śląska, znalazła się wójt gminy Długołęka **Iwona Agnieszka Łebek**. Wyróżnienie to spotkało panią wójt już po raz drugi.

Zorganizowany przez Redakcję Audycji Rolnych Programu 1 Telewizji Polskiej S.A. konkurs ma na celu wyłonienie wójta, który wykazał się w ubiegłym roku największymi osiągnięciami w pracy na rzecz swojej gminy. Honorowy Patronat nad konkursem sprawuje Marszałek Senatu RP oraz Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



W terminie od 5 do 15 lutego, na antenie telewizyjnej jedynie, w audycjach: „Tydzień”, „Dzień dobry w sobotę”, „Agrobiznes” oraz audycji specjalnej „Wójt roku - sylwetki” prezentowane są sylwetki poszczególnych kandydatów do tytułu „Wójta Roku”. W terminie tym można również oddawać głosy na swoich kandydatów. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 18 lutego.

Mieszkańcy gminy oraz sympatycy pani wójt mogą oddać swoje głosy pod numerem audiotele 0-400-007-103 (koszt połączenia 0,71 zł z VAT) lub wysyłając SMS o treści 3 pod numer 7198 (koszt SMS'a 1,22 z VAT).

E.M.

Z obrad Rady Gminy Długołęka

Plan uchwalony



Barbara Sułek przedstawiła program profilaktyczny

Jednym z ważniejszych punktów XXXVIII sesji Rady Gminy Długołęka, która odbyła się 31 stycznia, było uchwalenie Planu Rozwoju Lokalnego Gminy Długołęka na lata 2005-2013.

Dzięki temu dokumentowi władze gminy będą mogły wyznaczyć długofalowe kierunki społeczno-gospodarczego rozwoju gminy i sposoby ich realizacji. Ko-

nieczność opracowania planu wynika z zapisów Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego i jest jednym z podstawowych elementów przy składaniu wniosków o dotacje z Unii Europejskiej.

Plan zawiera opis aktualnej sytuacji społeczno-demograficznej gminy oraz wykaz zadań inwestycyjnych przewidzianych do realizacji na jej terenie w latach 2005-2013.

Zastępca wójta **Mariusz Fedzin** zaznajomił radnych z aktualnym stanem postępowań z zakresu zamówień publicznych prowadzonych przez Urząd Gminy w Długołęce. Radnym został przedstawiony także nowy sołtys **Dąbrowicy Stanisław Sikora**.

W przedkładanym corocznie sprawozdaniu z pracy Komendy Policji w Długołęce, zawierającym w większości dane statystyczne, komendant **Marek Czapluk** podkreślił pomoc i współdziałanie władz gminy z gminną policją w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców.

Na sesji uchwalony został również gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii na rok 2006. Dzięki ubiegłorocznej zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii gmina mogła rozszerzyć aktualnie obowiązujący program o zadania dotyczące przeciwdziałania narkomanii - podczas

gdy dawniej program mógł obejmować jedynie działania związane z profilaktyką antyalkoholową.

W czasie obrad gminni radni przyjęli także uchwały w sprawie:

- zmian w budżecie Gminy Długołęka na rok 2006;
- zmian uchwały w sprawie tworzenia rachunków dochodów własnych przez gminne jednostki budżetowe;
- regulaminu określającego wysokość i szczegółowe warunki przyznawania dodatków nauczycielom pracującym w szkołach podległych gminie;
- utworzenia Programu Stypendialnego Wyrównywania Szans Edukacyjnych dla Dzieci i Młodzieży Wójta Gminy Długołęka;
- uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Kielczów - części B planu;
- zmiany uchwały w sprawie Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Gminy Długołęka na lata 2003-2007;
- zmian w statucie gminy oraz utworzenia przedszkola w Kielczowie.

E.M.



Nauka gry na bębnie, kurs pierwszej pomocy, warsztaty teatralne i taneczne, a nawet karnawałowy bal - te zajęcia w GOK-u mogą wspominać dzieci i młodzież z gminy Długołęka, gdy nadszedł czas powrotu do codziennych obowiązków.

E.M.

SOBÓTKA Oryginalne hobby młodzieży

Łamią prawo grawitacji



Repertuar Flip Flapersów – skoki w duecie

Krzysztof Szklany przez pół dnia obsługuje maszyny w firmie produkującej instalacje elektryczne. Wieczorem idzie na salę gimnastyczną powalczyć z siłą ciężenia.

„Nasza przygoda z ewolucjami zaczęła się pod koniec wakacji w 2004 roku od bardzo niepozornej rzeczy, jaką jest chodzenie na rękach...” - to cytat ze strony internetowej grupy Flip Flapers z Sobótki. Znajdują się tam fotki i filmy z akrobacjami młodych ludzi. Ekipę tworzy ok. 10

zapaleńców. Większość interesuje się sztukami walki, sportami ekstremalnymi i akrobatyką. Wszyscy oprócz Krzyśka Szklanego (Crows), chodzą jeszcze do szkoły. - Każdy z nas dąży do doskonałości i ma pewien cel. Ja chcę zdawać na AWF. Ćwiczenia są treningiem przed egzaminami - mówi Tomek Sienkowski, który opanował salta.

Fiflak pod Panoramą

Maciek Tomaszczak również wiąże przyszłość ze sportem. Do Flip Flapersów należy od samego po-

czątku. Na stronie internetowej wyznaje, że z natury jest spokojnym gościem i że nie żałuje ani jednej minuty spędzonej na macie. Swoje ewolucje prezentował w kilku miejscach Wrocławia. - Ludzie zatrzymują się i patrzą. W pobliżu Panoramy Raclawickiej podeszli do nas policjanci, aby sprawdzić, kim jesteśmy. Nie kryli zdziwienia, bo na co dzień nie spotykają młodzieży robiącej salta na ulicy.

Maciek równolegle ćwiczy karate kyokushin i pasjonuje się grami komputerowymi. Licealista chce

opracować choreografię łączącą style walki z akrobatyką, aby latem na wrocławskim Rynku zaprezentować swoje umiejętności. Nie ukrywa, że w ten sposób chce zarobić parę groszy.

Wallflip dla samouka

Ćwiczenia są trudne i wymagają koncentracji. Szczególnie widowiskowy jest tzw. wallflip. To salto do tyłu wykonywane z odbicia od ściany. Ewolucja jest widowiskowa i z pozoru łatwa. W rzeczywistości trudno się jej nauczyć. - Jestem przeciwna samouctwu. Nie chodzi tylko o względy bezpieczeństwa, ale o nabywanie błędów podczas ćwiczeń bez korekty - uważa Maria Izdebska, założycielka prywatnej szkoły cyrkowej w Miłkowie. Problem w tym, że akrobacji typu wallflip nie można nauczyć się w żadnej szkole. Podobnie jak wspinaczki bez asekuracji. Większość wymyślnych skoków młodzież poznała dzięki filmom.

Flipersi anty disco-polo

Od początku istnienia grupa nakręciła 6 filmów. Na stronie internetowej znajdują się ich zdjęcia oraz wzmianki, kto kim jest. Zajęcia odbywają się w sali gimnastycznej przy stadionie sportowym.



Niektóre ewolucje są bardzo efektywne



Tomek Sienkowski wykonuje wallflipa

Maciek nie rozpocznie rozgrzewki bez muzyki. Może lecieć każda oprócz disco-polo. Latem z sali przenoszą się na murawę. Najmłodszym Flip flapersem

jest 15-letni Bartek Ogrodnik, lecz nie ma to żadnego znaczenia. Dla nich liczą się przyjaźń i pasja.

Jacek Bomersbach

REKLAMA

HURT - DETAL EKO-MED
najtańsze
DRZWI ZEWNĘTRZNE
Wrocław, ul. Redycka 31, tel. 071 372 62 70, 502 583 370, 603 182 482

RollTech
ul. Jedności Narodowej 84
50-261 Wrocław
tel/fax: 071/787-21-26
producent okien
stolarka okienna
pcv i alu
profile **THYSSEN**
okucia **WINKHAUS**
szyba **k = 1,1**

*** MIÓD PSZCZELI * KIT PSZCZELI * PYŁEK KWIATOWY**
Gwarancja jakości tylko u producenta!
GOSPODARSTWO PASIECZNE
Bogumiła i Arkadiusz Kurpiel
ul. Polanicka 10
57-411 WAMBIERZYCE
tel. (074) 871 91 27; 0604 94 85 77
DOSTAWA NA TELEFON GRATIS!

Dobra Pożyczka
OD 2,99%*
W SKALI ROKU
Dla Ciebie i Twoich bliskich
PRZYKŁADOWE KALKULACJE POŻYCZEK*

kwota pożyczki	rata miesięczna
20.000 zł	134,14 zł
40.000 zł	268,28 zł
80.000 zł	536,56 zł
120.000 zł	804,84 zł
150.000 zł	1006,05 zł
300.000 zł	2012,10 zł

WROCLAW tel. (0..71) 376 60 90, (0..71) 376 60 91, ul. Szewska 8, II piętro, pok. 10, 50-122 WROCLAW

KREDYT NA NOWY ROK LATWIEJSZY NIŻ MYŚLISZ
dla zadłużonych
- specjalny kredyt dla rolników,
do 100 tys. bez zabezpieczeń, wysokie kwoty
bez zgody współmałżonka, szybka realizacja
ul. Biskupia 10A lok.14 (boczna Wita Stwosza)
Wrocław, tel. 343 58 54, 346 89 22

Ten niezwykle zdrowy chleb kupisz:
KĄTY WROCLAWSKIE:
Rynek 18/19
pawilon ul. 1-go Maja róg Polnej
discount PLUS, ul. Nowowiejska 2
Sprzedż z samochodów specjalistycznych na terenie gminy Kąty i ościennych

DORADZAMY I POMAGAMY
SZYBKIE KREDYTY I POŻYCZKI
DLA OSÓB FIZYCZNYCH I FIRM
Gotówkowe, konsolidacyjne, hipoteczne, samochodowe, inwestycyjne, obrotowe, DLA NOWO POWSTAŁYCH FIRM
Wrocław, ul. Św. Wincentego 53, tel. 071 792-77-60/61
tel. kom. 0602 176 076, 0600 905 268, 0600 905 291

DOLVET
Wrocław, ul. Trwała 7
tel. 071 79-30-100
czynne: codziennie w godz. 8-22
Dr n. wet. Andrzej Czerniak - lekarz weterynarii, specjalista chirurg
Dr n. wet. Piotr Stochnij - lekarz weterynarii
Pełny zakres usług weterynaryjnych
RTG, USG, EKG, endoskopia, stomatologia, kardiologia, laboratorium analityczne, paszporty unijne, elektroniczne znakowanie

Informator Samorządów Dolnego Śląska 2006

Wydawca:

DAPOS Dolnośląska Agencja Promocji i Obsługi Samorządów

www.dapos.wroc.pl/informator



WROCLAW

WROCLAW

POWIAT WROCLAWSKI

POWIAT WROCLAWSKI

GMINA KOBIERZYCE

KOBIERZYCE

KOBIERZYCE

32

33

182

183

186

187

Przygotowujemy kolejną, już czwartą, edycję popularnego na Dolnym Śląsku informatora. Inicjatywa jego wydania to odpowiedź na istniejącą w różnych środowiskach i instytucjach konieczność zebrania w jednym miejscu aktualnych informacji o wszystkich samorządach Dolnego Śląska: ich atutach gospodarczych i turystycznych, składach personalnych władz (wojewódzkich, powiatowych, miejskich i gminnych), aktualnych danych teleadresowych. To ilustrowane wydawnictwo książkowe (format – B5, minimum 256 stron, pełny kolor, papier kredowy, okładka foliowana) jest czytelnym i praktycznym przewodnikiem dla wszelkich instytucji, firm, organizacji politycznych i gospodarczych współpracujących z samorządami. Szeroki kolportaż ułatwia nawiązywanie kontaktów korzystnych dla wszystkich podmiotów obecnych w Informatorze. Jest również elementem ich promocji.

To znakomity nośnik reklamy wszelkich firm zainteresowanych współpracą z samorządem terytorialnym. Jest dostępny także • na stronach internetowych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, • na stronach internetowych Stowarzyszenia Na Rzecz Promocji Dolnego Śląska • oraz na stronie internetowej Dolnośląskiej Agencji Promocji i Obsługi Samorządów.

Najchętniej wykorzystywany informator

Kojarzy partnerów w biznesie

Honorowy Patronat:



DOLNOŚLĄSKIE



GRUPA expressy dolnośląskie

liczny nakład 110 000 egz.

nieruchomości PLUS TERENY pod INWESTYCJE

53-653 Wrocław, ul. Inowrocławska 21,
 Koordynator projektu: Katarzyna Jaroszek, tel./fax (071) 79-59-700
 e-mail: informator@dapos.wroc.pl

Mieszkańcy Strzegomian przeżyli katastrofę w Chorzowie

Pozostały tylko zdjęcia i bilet



Wiesław Bartkowski hoduje gołębie od 17 roku życia. Twierdzi, że jadąc do Chorzowa miał złe przeczucie

Na pięć minut przed tragedią Wiesław Bartkowski zrobił zdjęcia w hali. Na jednym z nich widać ludzi siedzących przy stolikach. To właśnie stoliki uratowały życie dwóm mieszkańcom Strzegomian pod Sobótką.

Niestety w katastrofie zginął ich kolega **Zbigniew Wójcik**, właściciel dużej firmy w Sobótce. Los oszczędził **Leszka Unguriana** i **Wiesława Bartkowskiego** ze Strzegomian. Hodowcy razem pojechali do Chorzowa zobaczyć się z przyjaciółmi i poznać nowinki techniczne.

- Trzask pękającego dachu zapamiętam do końca życia. Potem zrobiło się ciemno i cicho – opowiada łamiącym się głosem Leszek Ungurian. Obaj dokładnie pamiętają, co wydarzyło się w hali przed i po katastrofie.

6 sekund szczeliny

- Było parę minut po godzinie 17. Nagle usłyszałem jak pęka dach. Szczelina bie-

gła w naszą stronę. Nie było czasu na ucieczkę. Schroniłem się pod stołem. Tuż obok mnie runął duży wentylator. Krzychałem do Leszka, aby padł i nagle nastąpiła ciemność. Wszystko trwało od 3 do 6 sekund – relacjonuje Wiesław Bartkowski.

Błat drewnianego stołu uratował im życie. W wielu miejscach stoliki nie wytrzymały uderzenia i pękły jak zapalki. Im się udało. Gdy mężczyzna leżał, poczuł, że przybiera woda. Na powierzchni pływał styropian, kartki papieru oraz różne dokumenty. Wtedy jeszcze nikt nie wiedział, że kałuże powstały z lodu i śniegu zalegającego na dachu hali.

Nadzieja w sygnale komórki

- W barze kupiłem piwo i poszedłem do stolika. Na scenie kończył grać zespół. Zrobiłem kanapkę, gdy nagle dach hali zaczął się ruszać – opowiada Ungurian. Mężczyzna próbował się ratować, ale ktoś po nim prze-

biegł. Przeżył dzięki stolikowi, pod który się rzucił. Obok zauważył Wiesława. Po chwili pojawili się ochroniarze i dwóch policjantów wyprowadzających ludzi. Jednego z nich przygniotła ściana, która później runęła. Z komórki zatelefonował do domu. Zaczął szukać innego kolegi, Zbyszka Wójcika. - Zbyszku, gdzie jesteś? Żyjesz? – wołał. Wielokrotnie dzwonił na jego komórkę mając nadzieję, że odbierze. - Zbyszek miał głośny sygnał. W kilku miejscach hali nasłuchiwałem, ale komórki nie było słychać.

Kostnica przy B-2

W międzyczasie mężczyźni ratowali innych. Spod zwałowiska usłyszeli wołanie o pomoc. Pod dachem leżał człowiek. Był przytomny. We dwóch starali się podnieść blachę, ale była za ciężka. Na szczęście zjawili się ratownicy z odpowiednim sprzętem. - Przygnieciony mężczyzna uspokajał, że jest cały. Mówił, że obok leżą ran-

ni. Wśród nich kobieta, która na pewno nie żyje – opowiadają.

Zabita była najprawdopodobniej **Kamila Bartkiewicz**, młoda szczypiornistka.

Leszek Ungurian do końca wierzył, że Zbigniew Wójcik żyje. Ostatni telefon do poszukiwanego kolegi wykonał nad ranem. Komórkę odebrał ratownik: - Pan Wójcik nie żyje. Proszę zawiadomić jego bliskich. Ciało znajduje się przy wejściu B-2.

Żywi leżą w szpitalu

Zaraz po wypadku chwile grozy przeżyła **Bożena Ungurian**, żona Leszka. - Syn odebrał telefon od męża i powiedział o wypadku. Chwilę później o tragedii usłyszałam w telewizji – opowiada.

Kobieta nie czekając na dalszy rozwój wydarzeń wsiadła w samochód i pojechała do Chorzowa. Na miejscu była o godz. 23. Na długo zapamięta moment spotkania z mężem, który doznał niewielkich skaleczeń rąk.

Skala tragedii z eteru

Noc spędzili razem w biurowcu obok hali, gdzie mieścił się sztab antykrzysowy. - O drugiej w nocy pokazano listę rannych ze szpitala. Milczano jednak na temat ofiar. Po kilku godzinach okazało się, że osoby, których nie ma na szpitalnej liście nie żyją – wyjaśnia Bożena Ungurian. O rozmiarze tragedii i liczbie zabitych dowiedzieli się dopiero z radia, kiedy wracali do domu.

Po Zbyszku Wójciku pozostały dwa pamiątkowe zdjęcia. Leszek Ungurian zachował przedarty bilet wstępu. Na nim widać numer 6696. To liczba osoba jaka do godziny 16 odwiedziła targi. Nie licząc kobiet i dzieci, którzy wchodzili za darmo.

Jacek Bomersbach

Pomagają samotnym i niepełnosprawnym

Rozmowa dodaje wiary



Teresa Masłowska, Zenon Gali oraz Bożena Pason przeglądają zdjęcia z akcji

Pomoc charytatywna to nie tylko rozdawanie żywności, ubrań i paczek. Dla wielu wsparcie oznacza przyjaźń i spotkania, na których można odzyskać wiarę w siebie.

Przekonała się o tym **Krystyna Jagieniak** z Sobótki. Jej córka ciężko zachorowała w dzieciństwie. Obecnie **Aleksandra** ma 20 lat i porusza się na wózku. - Ola uczestniczyła w zajęciach tanecznych. Kocha muzykę. Dużo dał jej kontakt z rówieśnikami. Na twarzy Oli pojawił się uśmiech – opowiada pani Krystyna.

Zajęcia zainicjowało stowarzyszenie AS, które charytatywnie pomaga od 1999 roku. - W niepełnosprawnych drzemie siła, którą potrafią z siebie wykrzesać. Na wyjazdach widać zaangażowanie ludzi. Zawiązują się przyjaźnie i odzyskują wiarę w siebie – tłumaczy **Teresa Masłowska**, wiceprezes AS-a.

Działalność grupy nie skupia się wyłącznie na niepełnosprawnych. AS zapoczątkował pikniki medyczne, na których przebadano setki mieszkańców z terenu całej gminy.

Ile znaczy esemes

Stowarzyszenie mieści się w dwóch pokojach sąsiadujących z urzędem pracy. Skromne meble, elektryczny czajnik i segregatory, czyli polski

standard organizacji dobroczynnych. Akcje AS-a utrwalono na kilkuset fotografiach. - To zdjęcia z wycieczki „Amazonek do Ojcowa. A tak wyglądał nasz konkurs czytelnicy. Tutaj widać zabawę „Wokół sceny” i Olę – pokazuje fotografie **Bożena Pason**, sekretarz stowarzyszenia.

Na innych widać spotkania samotnych, rajdy i wigilie.

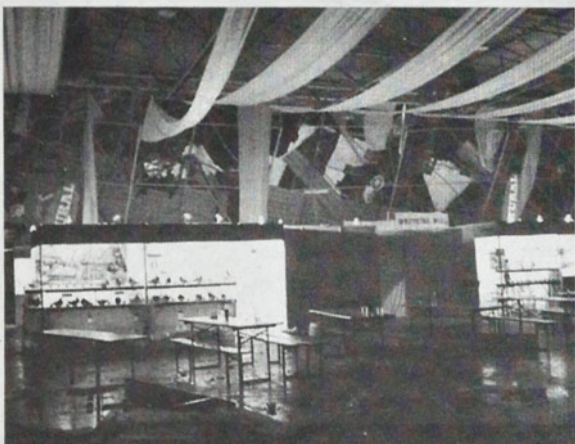
Szef stowarzyszenia skromnie komentuje swoją działalność. - Dlaczego pomagamy? Bo dajemy szczęście innym – wyznaje **Zenon Gali**, prezes AS-a. - Dużą radość sprawiają mi esemesy z podziękowaniami od ludzi.

Emerycy wywołują szczęście

W Sobótce skutecznie działa również Caritas, który przez wakacje organizuje zajęcia dla dzieci. Oprócz tego rozdaje ubrania, używane meble i sprzęt AGD. Niedawno w Sobótce odrodził się Klub Seniora. Wspiera ludzi starszych organizując różne imprezy i wycieczki.

- Ludzie dzielą się swoimi problemami. Szczęście przywołują wspomnieniami z młodości. Inni bawią się zapominając o wszystkim – mówi **Maria Walczak**, szefowa klubu.

BOM



Zdjęcie zrobiono ok. 10-15 minut po tragedii



Ostatnie zdjęcie Zbigniewa Wójcika (z lewej) zrobione przed tragedią oraz bilet

Przeгляд strażacki

► 23 stycznia w Sulistrowicach zapaliła się instalacja elektryczna w komorze silnika samochodu osobowego znajdującego się na prywatnej posesji. W gaszeniu pożaru brał udział zastęp OSP Sobótka.

► 24 stycznia w Sulistrowicach doszło do pożaru stodoły. Udało się ewakuować inwentarz, spłonęło ok. 90 m³ siany i słomy.

► 30 stycznia na drodze K-35 zderzyły się dwa samochody osobowe renault clio i landrover. Jeden pojazd wpadł do rowu, nie było osób poszkodowanych.

BOM

Urodziny bez przymusu



Zespół Senza Rigore z wrocławskiej Akademii Muzycznej wystąpił w kościele w Górcie. Do chóru należą studenci i absolwenci z różnych wydziałów uczelni. – Senza Rigore znaczy – bez przymusu i gromadzi osoby pragnące śpiewać poza obowiązującym programem – mówi **Jolanta Szybalska – Matczak**, założycielka i dyrygentka. Na koniec zespół bisował ukraińskim utworem „Kosyw kosow sino”, który najbardziej rozgrzał publiczność. Impreza miała podwójny wymiar i zbiegła się z urodzinami **Wojciecha Magnuckiego**, dyrygenta Chóru Otwartych Serc z Górci. Po koncercie solenizant częstował gości tortem i oba chóry zaśpiewały mu 100 lat. – W maju organizujemy przegląd pieśni chóralnej w Sulistrowicach. Mam również nadzieję, że we wrześniu zaśpiewamy w Wenecji i Wiedniu – zapowiedział dyrygent.

BOM

Przedszkole nr 1 w Sobótce

Piraci i księżniczki



Coroczna zabawa karnawałowa dla wszystkich grup przedszkolaków. Originalne stroje maluchów szły najczęściej mamy. W pałacowej sali pojawiły się księżniczki, wróżki, piraci, wytworne damy i wiele innych, ciekawych osobowości. Czas wypełniała im zabawa – taniec z balonikiem, ciasteczka i krzeselka. Na drugi dzień tańczono w lustrzanych salach przedszkola w Górcie.

BOM

MOJA MAŁA OJCZYZNA

Ściągał wiernych

Półowa lat 80-tych. Ksiądz **Piotr Śliwka** udziela ostatnich porad dzieciom przystępującym do Pierwszej Komunii. W tle rodzice i plebania Jakuba. Duchownego ceniono za głoszenie śmiałych kazań. Współtworzył Duszpasterstwo Ludzi Pracy. W salkach katechetycznych odbywały się zakonspirowane spotkania z działaczami opozycji. Raz w miesiącu odprawiano mszę w intencji Ojczyzny. W Święto Pracy wierni wchodziłi na Ślęzę, gdzie odprawiano nabożeństwo. W tamtym okresie frekwencja w kościołach była najwyższa. W 1987 roku kuria powołała nowego proboszcza ojca **Stefana Wencła**.

BOM



Prosimy posiadaczy starszych i nowszych zdjęć, widokówek, szychów z dziejów gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Bardzo chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, gminnych uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, odkryć na nowo, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

Ostatni koncert

Utworem „Mury” w Sulistrowicach zakończono cykl koncertów poświęconych pamięci **Jacka Kaczmarskiego**. W czasie dwugodzinnego występu wykonano 21 utworów. Na koniec podziękował wszystkim ks. **Ryszard Stasiak**. Na jesień organizatorzy planują kolejną edycję spotkań. Chcą zorganizować koncerty w kilku miejscowościach na terenie powiatu wrocławskiego.

Zagra Długosz

Miłośnicy twórczości **Marka Długosza** mają okazję posłuchać go na żywo. Koncert artysty odbędzie się 10 lutego o godzinie 18 w Muzeum Słężańskim w Sobótce.

Pamięci ofiar

Z powodu żałoby narodowej w gminnym w Sobótce odwołano dyskotekę i międzyzakładowy turniej piłki siatkowej o puchar burmistrza. Zawody odbędą się w sobotę 25 lutego. W szkole podstawowej w Rękowiu minutą ciszy uczczono pamięć 63 ofiar katastrofy w Chorzowie. W innych placówkach o dramacie rozmawiano na godzinach wychowawczych.

Interes dla 50-latka

Blisko 50 osób, które mają pomysł na rozkręcenie biznesu przyszło na spotkanie w gminie zorganizowane przez Centrum Europejskie Zrównoważonego Rozwoju. 20 mieszkańców złożyło ankiety deklarując chęć udziału. Najlepsze biznesplany otrzymają wsparcie w wysokości 9 tys. zł. W szkoleniach mogą wziąć udział wyłącznie osoby, które ukończyły 50. rok życia. Spotkania zorganizowano m.in. w Oławie, Trzebnicy i Środzie Śląskiej. Najwięcej zainteresowanych pochodzi z Sobótki.

KRUS o wypadkach

Zaledwie 6 rolników z Garncarska wzięło udział w spotkaniu na temat prewencji wypadkowej, BHP i ubezpieczeń. Zebranie prowadzili inspektorzy KRUS. Nie zdziwiła ich jednak niska frekwencja. – Zainteresowanie jest różne. W niektórych wsiach na zebranie przychodzi jeden rolnik. Gdzie indziej do świetlicy ściągają tłumy – mówi inspektor.

Lekcje łowczych

Szkoła podstawowa w Świątnikach nawiązała stałą współpracę z kołem łowczym Ślęza. Dzieci z myśliwymi odwiedzili paśniki, zorganizowano też lekcję przyrody. Współpraca odbywa się w ramach edukacji ekologicznej.

Zachwiana równowaga

W pobliżu skrzyżowania Sobótki Zachodniej z Garncarskiem w kałuży krwi leżał starszy mężczyzna. Mieszkańcy myśleli, że potrafił go samochód i kierowca uciekł. Kiedy zatelefonowano pod numer 112 odezwała się policja w Świdnicy. Sprawę jednak wyjaśniono. Okazało się, że mężczyzna nikt nie potrafił tylko pijany wracał do domu i się potłukł.

BOM

Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – Zadzwoni do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie. **Jacek Bomersbach** tel. 79 59 700 lub 0501 174 139



Ukryty zabytek masywu

Nieśmiertelne miejsca



Grażyna Waszczuk lubi odwiedzać ławeczkę. Strażnicy proszą o pomoc, aby wskazać im to miejsce

W środku lasu stoi kamienna ławka. Z boku wykuto datę 1928 oraz inicjały BŁ lub PŁ. – A może ktoś zna jej historię? – pyta nasza czytelniczka.

Ławka znajduje się kilkadziesiąt metrów od czarnej szlaku obok rozgałęzienia dróg. Nie łatwo tam trafić. Obok jest studnia, nieco dalej zgłiszcza szalasu. – To miejsce dziwnie wygląda. Ławka stoi samotnie pośród drzew. Może kryje w sobie jakąś tajemnicę – zastanawia się **Grażyna Waszczuk** z Sobótki.

W Słężańskim Parku Krajobrazowym powiedziano nam, że czas jest dla zabytków bardziej litościwy od wandalii. – Sporo ławek zniszczono, albo rozkradziono – mówi strażnik **Wiesław Pazgan**.

– Apeluje do tej pani, aby wskazała nam, gdzie ławeczka się znajduje. Chcemy ją chronić przed chuliganami – dodaje.

Kamienne ławki stawiano obok źródeł wodnych. Sporo wybudowano w 1885 podczas uruchamiania trasy kolejowej. Najwięcej zniszczeń dokonuje się na szlakach, dlatego gmina chce zabytki przenieść na szczyt, gdzie jest bezpieczniej.

Na to nie zgadza się Wojewódzki Konserwator Zabytków. – Nie można chować zabytków i przestać w jedno miejsce. Wątpię, czy na szczycie jest bezpieczniej, skoro przed zniszczeniem nie upilnowano nawet kościoła – twierdzi **Halina Śledzik** – **Kamińska** z biura WKZ we Wrocławiu.

BOM

Porozmawiajmy o BIZNESIE



Niska marża czyli zysk

Andrzej Kozyrski, właściciel sklepów odzieżowych

– Czy opłaca się handlować ubraniami?

– Gdybym posiadał jeden punkt byłoby to nierentowne. Dlatego mam dwa sklepy z odzieżą nową i używaną z Niemiec oraz hurtownię materiałów na rolety okienne.

– Jak sprzedają się niemieckie rzeczy?

– Z tym jest różnie. Wiele osób ubiera się elegancko i przychodzi kupować do nas. Inni szukają czegoś szczególnego. Powodzeniem cieszą się oryginalne spodnie i bluzki, które sprowadzam z Bawarii. Staram się przyciągnąć ludzi niskimi cenami. Mam dosyć tanie spodnie, swetry i kurtki. Narzucamy niską marżę, aby więcej sprzedać.

– A handel roletami jest opłacalny?

– Zimą jest gorzej, bo brakuje słońca. Latem światło przeszkadza. Wtedy sprzedaż przynosi zysk.

– Co w tej branży sprawia największe kłopoty?

– Jestem pozytywnie nastawiony do życia. Nawet problemy mają dobre strony. Chciałbym, aby ludzie mieli pracę i zarabiali pieniądze. To tworzy zamknięty obieg i korzyści dla wszystkich stron.

– W sklepie oprócz ubrań widziałem też inne gadzety np. bransoletki, kolczyki, breloczki do kluczy...

– Są również skarpety i bielizna. Staramy się mieć wszystko.

– Czy w Sobótce ma pan dużą konkurencję?

– Ona istnieje, ale nie przeszkadza. Uważam, że każdy może próbować własnych sił w handlu.

BOM

Walki Andrzeja Posyniaka z bezdusznymi urzędnikami ciąg dalszy

Strasburg jeszcze poczeka

Mieszkaniec Iwin Andrzej Posyniak wygrał w listopadzie sprawę w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Warszawie przeciw Narodowemu Funduszowi Zdrowia. Teraz z powodu biurokracji jego sprawa nie może wejść na wokandę Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu.

Andrzej Posyniak cierpi na dystrofię współczulną, bardzo rzadką, nieuleczalną chorobę. Łączy się ona z ogromnym bólem, której objawy mogą złagodzić tylko silne dawki morfiny. Koszt jednego opakowania jest wyższy od przyznanej choremu miesięcznej renty wynoszącej niewiele ponad 800 zł.

Gdy NFZ odmówił refundacji leku, pan Andrzej rozpoczął walkę o zmianę stanu rzeczy. Zainteresował swoją sprawą Ministerstwo Zdrowia, Rzecznika Praw Obywatelskich, parlamentarzystów i media. Okres oczekiwania przetrwał dzięki pomocy finansowej Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Siechnicach. W końcu osiągnął swój cel - Ministerstwo Zdrowia dokonało nowelizacji ustawy wpisując

dystrofię współczulną na listę leków refundowanych.

Cieężko chory mężczyzna nie potrafił jednak pogodzić się z faktem, że nie tylko odwlekano decyzję w jego sprawie, ale także odmówiono mu wglądu do jego akt. Decyzja w sprawie do dzisiaj jest utajniona, przez co nie może zająć się nią Trybunał w Strasburgu, do którego zwrócił się Andrzej Posyniak.

- Dostałem ostatnio pismo, że gdy tylko dostarczę decyzję, zostaną poczynione kroki w celu skierowania sprawy na wokandę - opowiada o swojej sytuacji. - Tymczasem wciąż odmawia mi się jej przekazania, jakby chodziło o tajemnicę wagi państwowej. Nie mogąc tego zrozumieć prawnicy, którzy służą mi fachową pomocą. Z przepisów wynika przecież wyraźnie, że decyzja powinna zostać mi przesłana lub przekazana w ciągu miesiąca. W styczniu skierowałem jeszcze raz prośbę do dyrektora NFZ we Wrocławiu, który kolejny raz odmówił.

- Nie mogę udostępnić panu Posyniakowi decyzji w jego sprawie, ponieważ nie zależy to od nas, ale od nadrzędnych organów Funduszu - twierdzi **Joan**

na Mierzwińska, rzecznik prasowy wrocławskiego oddziału NFZ.

Andrzej Posyniak skierował skargę na przewlekłość, bezczynność i niedopełnienie obowiązków przez organy NFZ do wrocławskiego Sądu Administracyjnego. Trafiła ona potem do warszawskiego Sądu Administracyjnego i pod koniec listopada została rozstrzygnięta na korzyść poszkodowanego. Zdeteminowany mężczyzna wysłał także pisma

do Rzecznika Praw Obywatelskich, prezydenta RP i ministra sprawiedliwości **Zbigniewa Ziobry**, ponieważ uważa, że zostały naruszone jego prawa obywatelskie.

Ewa Mastalska



Siechnicka hala jest bezpieczna

Nie lekceważyć

Miłośnicy sportu z gminy Święta Katarzyna nie muszą się niczego obawiać - hala przy Ośrodku Sportowo-Rekreacyjnym „Hubert” w Siechnicach jest bezpieczna.

Stan obiektu był sprawdzany już trzykrotnie począwszy od niedzieli 29 stycznia, nazajutrz po katowickiej katastrofie. Niezależnie od tego, szczególnie kontrolę są przeprowadzane co roku.

- Ważna jest systematyczna profilaktyka, tak jak przy dbaniu o zdrowie - zapewnia zarządca ośrodka **Wiesław Szóstak**. - Trzeba pamiętać o dozorowaniu dachu, oczyszczaniu jesienią z liści, sprawdzaniu, czy nie są zatkane rynny spu-

stowe, co może powodować zalewanie budynku.

Wiesław Szóstak nie zauważył, żeby w ostatnich dniach mniej chętnych korzystających z zajęć sportowych. Przy-



znaje jednak, że opady śniegu nie były tu tak duże jak na Górnym Śląsku, co zaobserwował podczas niedawnego pobytu w Gliwicach.

- Co bym zrobił, gdyby napadało tyle śniegu, że sam nie dałbym rady go uprzętnąć? - zastanawia się. - Z pewnością zawołałbym na pomoc specjalistyczną firmę i straż pożarną. Na pewno w takich sytuacjach bezpieczniejszy jest dach spadzisty, ponie-

waż przejmuję na siebie ciężar śniegu, ale teraz rzadko buduje się w ten sposób duże obiekty.

Na terenie gminy Święta Katarzyna znajduje się kil-

kanaście takich budynków o płaskich dachach, przeznaczone do produkcji, hurtowni i inne firmy. Nie wykryto żadnych nieprawidłowości podczas kontroli dokonanej przez komisję powiatowego nadzoru budowlanego, w skład której wszedł także przedstawiciel gminy.

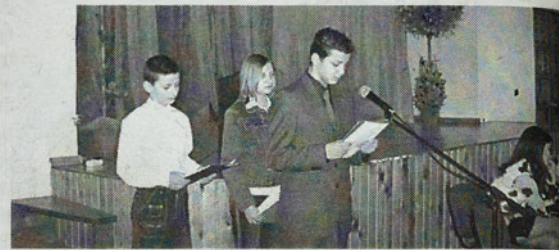
E.M.



Bez obaw można przyjść na halę pograć w kosza lub siatkę.

Dziecięca Rada Gminy pomaga zrozumieć świat

Lekcja demokracji



Młodzi społecznicy prezentują często swoje osiągnięcia na forum Rady Gminy

- Chcieliśmy stworzyć formę edukacji samorządowej, która trafi do nastolatków, a jednocześnie czegoś ich nauczy - tak dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Siechnicach **Maria Banach** opowiada o idei powołania Dziecięcej Rady Gminy.

Powstała ona w 1998 roku, pod patronatem wójta **Jerzego Fitka** i ówczesnego przewodniczącego Rady Gminy **Jana Zuzo**. Bardzo pomocni byli także dyrektorzy i nauczyciele szkół z terenu gminy, którzy delegują do rady po pięciu uczniów na dwuletnią kadencję.

- Ktoś akurat zrezygnował ze swojego miejsca i pani dyrektor zaproponowała je mnie - opowiada 17-letnia mieszkanka Groblic **Patrycja Żuczek**, która do rady trafiła w gimnazjum. - Z każdym kandydatem przeprowadzana jest najpierw rozmowa, tak więc wie on, na co się decyduje.

Kilka razy do roku odbywają się spotkania z udziałem wójta i gminnych radnych, a czasem także innych honorowych gości. Poszczególne szkoły prezentują swoje osiągnięcia, a młodzież zastanawia się nad projektowaniem czasu wolnego dla swoich rówieśników - zajęć na wakacje, ferie czy okolicznościowe święta, np. Dzień Dziecka.

- Organizowane są spotkania z wójtem i zwiedzanie Urzędu Gminy - wspo-

mina opiekunka rady **Maria Banach**. - Nie chodzi tylko o pokazanie budynku, ale o zapoznanie młodzieży z procedurą stosowaną przy obsłudze petentów. Ta wiedza przyda im się, gdy za kilka lat jako dorośli ludzie będą chcieli załatwić jakąś urzędową sprawę.

Od 5 lat działa kapituła Lauru Gminnego, która przyznaje co roku wyróżnienia dorosłym osobom szczególnie zasłużonym w pracy na rzecz dzieci i młodzieży. Zwykle są to nauczyciele, duchowni czy animatorzy kultury, kiedyś jednak uhonorowana została gospodyni domowa.

Rada utrzymuje ścisły kontakt z Dolnośląskim Parlamentem Dzieci i Młodzieży. Delegaci goszczą na sesjach parlamentu, a niedawno **Dominika Mazurek** z Radwanic została wybrana na marszałka.

W Radzie działają przezważnie uczniowie starszych klas szkół podstawowych i gimnazjaliści. Później część zrezygnuje, ponieważ szkoła średnia to zwykle więcej nauki i dojazd do Wrocławia. Są jednak tacy, którzy potrafią to pogodzić, tak jak **Patrycja Żuczek** ucząca się obecnie w IX LO we Wrocławiu.

- Nie wydaje mi się, że różnimy się zbytnio od naszych rówieśników - zastanawia się **Patrycja**. - Tak samo jak inni lubimy rozrywkę, zabawę, sport i dyskoteki. Może tylko nauczyliśmy się patrzeć trochę ponad własne sprawy i przyglądać się światu wokół nas.

Ewa Mastalska

Papierowe dzieła



To nie bukiet z żywych kwiatów, ale konstrukcja z bibuły stworzona na warsztatach prowadzonych w GCK przez specjalistę ze wschodniej Polski. Kilkanaście osób poznawało tajniki sporządzania papierowych ozdób, którymi można upiększyć dom lub podarować komuś w prezencie. Pod palcami kursantów powstawały kwiaty, girlandy i gałązki w ciepłych, żywych kolorach.

E.M.

Teatralny finał



Spektakl „Przeprowadzka” teatru Huśtawka z Wrocławia zakończył 27 stycznia cykl zajęć prowadzonych podczas dwa tygodnie w placówkach GCK. Najmłodszy mieszkańcy gminy nie mogli narzekać na nudne ferie. Czekali na nich spotkania z muzyką, plastyką, przygotowywanie przedstawień, turnieje sportowe, bale karnawałowe, a nawet poznanie japońskiej sztuki pisania wierszy haiku.

E.M.

Przetarg w marcu

Prawdopodobnie około połowy marca zostanie ogłoszony kolejny przetarg na teren pod inwestycje o łącznej powierzchni około 20 ha w Gminnej Strefie Aktywności Gospodarczej w Siechnicach. Być może do przetargu stanie koreański koncern Samsung.

Wirtualna gmina

Na portalu www.forum.siechnice.pl stworzonym przez mieszkańców gminy można podyskutować swobodnie o lokalnych sprawach: inwestycjach, szkołach, komunikacji, pracy Urzędu Gminy, a także na inne tematy. Wójt Jerzy Fitek jest częstym gościem na forum i odpowiada na pytania internatów.

Karnawał w pełni

Mieszkańcy gminy mają tej zimy dużo okazji do karnawałowych zabaw. Po balu seniorów w Świętej Katarzynie i odbywającej się tego samego dnia zabawie dla wszystkich w świetlicy w Radwanicach czas na Jubileusz Klubu Seniora w świetlicy w Żernikach Wrocławskich. 5-lecie działalności tej organizacji zostanie uczczone balem 16 lutego o godzinie 18.30 w żernickiej świetlicy. Dwa dni później siechnickie Stowarzyszenie Emerytów, Rencistów i Inwalidów zaprasza na zabawę do Klubu „Relaks”.

Skarga odrzucona

Wojewódzki Sad Administracyjny odrzucił skargę gminy Święta Katarzyna na rozstrzygnięcie wojewody stwierdzające naruszenie prawa przy przyjęciu uchwały Rady Gminy z dnia 14 lipca w sprawie przyjęcia rezygnacji i odwołania przewodniczącego Rady Gminy Leopolda Gomułkiewicza, przyjęcia rezygnacji wiceprzewodniczącej Barbary Kosterskiej oraz wyboru nowego przewodniczącego i wiceprzewodniczącego.

Budżetowa sesja

Najważniejszym punktem dzisiejszej sesji Rady Gminy jest uchwalenie budżetu na rok 2006. Radni zajmą się także m.in. uchwałami w sprawie zaciągnięcia pożyczki na zadania inwestycyjne, zaciągnięcia kredytu na spłatę rat oraz rocznego programu współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi instytucjami pożytku publicznego.

Wieczór w marcu

Katolicka Szkoła Podstawowa w Kotowicach im. księdza Jana Twardowskiego organizuje 2 marca wieczór poświęcony poezji zmarłego niedawno patrona w ramach spotkań w „Kawiarence literackiej”. Wcześniej, 17 lutego, w szkole zostanie odprawiona msza święta za duszę księdza.

Awaria prądu

3 lutego mieszkańcy Siechnic byli pozbawieni przez kilka godzin prądu. Awaria powstała na skutek uszkodzenia linii średniego napięcia.

EM

Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie.
Ewa Mastalska
tel. 79 59 700
lub 605 365 334



Nasza sonda



Czy czujemy się bezpieczni?



Magdalena Zawadzka, Radwanice:
- W mojej miejscowości jest spokojnie, nie widuję się agresywnej, pijanej młodzieży. Rodzice nie mają raczej obaw, by pozwalać dzieciom wychodzić po południu na zajęcia do osiedlowej świetlicy. Policjantów wprawdzie też w Radwanicach zbyt często nie widać, ale może nie są oni tak potrzebni.



Justyna Szewczyk, Święta Katarzyna:
- Czuję się bezpieczna, gdy wracam wieczorami do domu. Nikt mnie nigdy nie zaczepiał, nie słyszałam też, żeby takie rzeczy spotykały kogoś z moich sąsiadów czy znajomych. W gimnazjum w Świętej Katarzynie także nie zdarzają się takie rzeczy jak handel narkotykami, kradzieże czy wyłudzenia pieniędzy od młodszych uczniów.



Wioletta Stańko, Siechnice:
- Niedaleko mojego mieszkania na osiedlu jest placyk, gdzie wieczorami zbiera się młodzież i urząda libacje. Piją alkohol i hałasują tak, że ostatnio nawet interweniowała policja, której do tej pory nie można było spotkać zbyt często w naszej miejscowości. Wiem także, że w szkołach coraz większym problemem są narkotyki i kradzieże.



Mieczysław Kuriański, Święta Katarzyna:
- W porównaniu z Wrocławiem, gdzie mieszkałem wcześniej jest tu naprawdę spokojnie. Nigdy nie spotkałem mnie nic złego, choć prawdą jest też, że unikam chodzenia po nocy. Nie uważam, żeby młodzież była taka zła, a mam z nią na bieżąco kontakt, bo jestem nauczycielem w jednej z wrocławskich szkół. Również policjanci w naszej okolicy wywiązują się należycie ze swoich zadań.



Henryk Solecki, Siechnice:
- Moim zdaniem Siechnice są spokojną miejscowością, nie słyszymy tu o napadach, rabunkach czy morderstwach. Hałasująca i pijąca młodzież oczywiście się zdarza, ale tak jest chyba wszędzie. Choć byłoby dobrze, żeby policja dokładniej im się przyjrzała, bo połamanie ławki, zniszczone wiaty czy śmieci na ulicach są nie mile i uciążliwe dla mieszkańców.

Porozmawiajmy o BIZNESIE



Całkowita zmiana życia

Angela Rok, właścicielka sklepu wielobranżowego „AR” w Siechnicach

- Czy prowadziła pani wcześniej działalność gospodarczą?

- Nie, przez wiele lat zajmowałam się z mężem rolnictwem, ale w latach dziewięćdziesiątych ten zawód przestał być opłacalny i musieliśmy pomyśleć o innym źródle utrzymania. W 1993 roku zdecydowaliśmy się otworzyć sklep w Siechnicach, kilka kilometrów od naszego domu w Zębicach, choć wiedzieliśmy, że wiąże się to z całkowitą zmianą trybu życia.

- Czy było państwu trudno przyzwyczaić się do tego?

- Załatwiania spraw urzędowych nauczyliśmy się dość szybko. Konieczność pracy od rana do wieczora nie była dla nas dużą zmianą, ponieważ podobnie było przy prowadzeniu gospodarstwa. Mąż jest głównym zaopatrzeniowcem, a ja stoję zwykle za ladą na zmianę z drugą panią.

- Z jaką najtrudniejszą sytuacją musieli się państwo zmierzyć podczas tych lat?

- Po powodzi musieliśmy praktycznie zaczynać wszystko od nowa, i to jak najszybciej. Pamiętam, że le-dwo codzienne życie wróciło do normy, sprzedawałam już warzywa prosto ze skrzynek, a mąż remontował w tym czasie sklep. Na szczęście po dwóch miesiącach mogliśmy wrócić do lokalu.

- Jak przy dzisiejszej konkurencji można przyciągnąć i zatrzymać klienta?

- Staramy się ciągle poszerzać swój asortyment, sprzedajemy nie tylko artykuły spożywcze, ale chemiczne, kosmetyczne i gospodarcze, a także prasę. Mam grono swoich wiernych klientów, którzy stale do nas zagląдают. Sami do końca nie wiemy, czy decyduje tu bliskość zamieszkania, korzystna cena czy po prostu atmosfera panująca w sklepie. Ale oczywiście o klienta trzeba dbać, oferując mu możliwie jak największy wybór towaru i korzystny czas otwarcia sklepu, także w weekendy.

- Dziękuję za rozmowę.
E.M.

Przedszkole publiczne w Siechnicach

Zimowe „Motylki”



Grupa 5-6-latków z przedszkola w Świętej Katarzynie sama wybrała swoją nazwę „Motylki” podczas miesiąca integracyjnego. Na zdjęciu od lewej: Adaś Sekuła, Paulina Cielecka, Adaś Huk, Julia Kurtyak, Karol Pawlicki, Przemek Dejneka, Rafał Kostek, Kasia Sołtys, Daria Prask, Wojtek Szydłowski, Damian Grzeszczak, Karol Kras, Łukasz Jablonka, Michał Kędzia, Wojtek Cielecki, Piotr Nawrocki, Michał Kościński, Maciek Szymoniec, Justyna Fryszak, Dorotka Gniewek, Basia Bednarz, Ola Paczkowska. Dzieciom towarzyszy wychowawczyni Maria Gross.

E.M.

MOJA MAŁA OJCZYZNA

Tajemnicza nieznajoma

Ta młoda dama została uwieczniona na kilku zdjęciach ze Smardzowa. Prawdopodobnie nie mieszkała w tej okolicy, tylko przebywała z wizytą podczas wakacji w latach osiemdziesiątych. Może ktoś rozpozna w niej swoją krewną czy znajomą? A może ona sama zobaczy to zdjęcie i wspomni czas młodości?

E.M.



Prosimy posiadaczy starszych i nowszych zdjęć, widokówek, sztychów z dziejów gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Bardzo chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, gminnych uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, odkryć na nowo, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

Nowe tablice i rozkłady jazdy

Aby nie zabłądzić



Zalaminowane tablice są wodoodporne i łatwo z nich usunąć np. farbę w sprayu – mówi Renata Tomaszewska

Zwiększono ilość kursów autobusów między Wrocławiem i gminą Czernica. Zamontowano również tablice, które ułatwią ludziom orientację w terenie.

Zadowolona nie kryje sołtys **Waldemar Borkowski**, który w Gajkowie wywiesił informacje o dodatkowych kursach.

Od 1 lutego przewoźnik zwiększył częstotliwość kursów przeciętnie o 10 dziennie. Rozkład jazdy linii autobusowej DLA nie zmienił się.

Korekty dla pracujących

To nie jedyna dobra wiadomość. Niedawno gmina Czernica zwróciła się do wrocławskich radnych o umożliwienie mieszkańcom korzystania z biletów aglomeracyjnych. Upoważniają one do dowolnej liczby przejazdów komunikacją autobusową, pociągami oraz liniami miejskimi MPK.

Wójt Czernicy **Stefan Dębski**, zapewnia, że nowe rozkłady jazdy nie są sprawą ostatecznie zamkniętą i istnieje możliwość wprowadzenia korekt. – Na pewno istnieje potrzeba kursów najwcześniejszych dla osób pra-

cujących od 6 rano. Jesteśmy otwarci na wnioski – wyjaśnia wójt.

Przystanek dla ucznia

Na prośbę rodziców, których dzieci dojeżdżają z Wojnowa do szkoły w Kamieńcu Wrocławskim, gmina zwróciła się do wrocławskiego Zarządu Dróg i Komunikacji o udostępnienie przystanku przy ul. Swojczyckiej (przy podstawówce nr 93 na Wojnowie) oraz przy ul. Parkowej dla uczniów dojeżdżających z gminy Czernica. Udostępnienie kolejnego przystanku dotyczy ul. Strachocińskiej przy ul. Ludowej. Obecnie gmina czeka na odpowiedź w tej sprawie.

Plan ci wskaże drogę

Nowinką są tablice z planem miejscowości, które zamontowano w Kamieńcu Wrocławskim, Gajkowie, Dobrzykowicach i Czernicy. – Najwięcej czasu pochłaniało aktualizowanie planu miejscowości. Banery są wodoodporne. Wykonano je metodą termodruku – tłumaczy **Renata Tomaszewska**, przedstawiciel firmy realizującej projekt.

Jacek Bomersbach

115 na pętłę

Względy bezpieczeństwa sprawiły, że gmina stara się o zmianę lokalizacji przystanku końcowego linii autobusowej nr 115 przy ul. Swojczyckiej – Leśnej na pętli przy ulicy Złotej w Łanach. Obecnie piesi muszą przechodzić przez niebezpieczne skrzyżowanie, bez oznakowanych przejść.

Biuletyn nr 2

Ukazał się drugi numer Biuletynu Informacyjnego Gminy Czernica. W bezpłatnym kwartalniku można znaleźć dane teleadresowe ważnych instytucji, komunikaty oraz relacje z różnych wydarzeń.

Bal i śledzik

Wielki bal karnawałowo – ostatkowy organizuje Towarzystwo Przyjaciół Ratowic. Uczestników czekają atrakcje i konkurs z nagrodami. Na scenie zagra orkiestra The Voice. Impreza odbędzie się w świetlicy wiejskiej w Ratowicach. Cena biletu – 35 zł od osoby. Zapisy w bibliotece. Tel. 071 318 92 65. Początek balu godz. 20.

BOM

Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie.

Jacek Bomersbach
tel. 79 59 700
lub 0501 174 139



Ewangelizacja i nowe doświadczenie

Mistyka w świetlicy



Jasełka to dla dzieci ogromne przeżycie i nieraz pierwszy występ przed publicznością

„Papież aktor” – to hasło tegorocznego przeglądu jasełek w Gajkowie. Liczyła się aranżacja, opracowanie muzyczne i talent.

Konkurs zorganizowano po raz trzeci. Wzięli w nim udział uczniowie szkół podstawowych z gminy Czernica. O tym, ile pracy włożyli w przygotowanie spektaklu świadczyła ocena jurorów i brawa publiczności. Lecz nie chodziło tu wyłącznie o rywalizację. – Jasełka nie tylko upowszechniają religię. Wielu uczniów ma okazję pierwszy raz wystąpić na scenie – mówi **Halina Popiołek**, przewodni-

cząca komisji oświaty, która oceniała poziom konkursu.

Po tragedii w chorzowskiej hali, zastanawiano się, czy w ogóle warto organizować imprezę. – Ostatecznie ksiądz rozwił wątpliwości, bowiem nie dostrzegł w religijnym przedstawieniu nic, co mogłoby zakłócić zaobę – tłumaczy **Małgorzata Skoczyła**, dyrektorka szkoły w Czernicy.

W konkursie najlepiej wypadła szkoła z Czernicy. Po niej Ratowice, a trzecie miejsce zajęła podstawówka z Dobrzykowic. W kategorii najlepszy aktor zwyciężył **Daniel Wadowski** ze szkoły w Dobrzykowicach.

BOM

SPORT

KOBIERZYCE Dziewiątka w kadrze

Czas na ligę

Minął czas ferii zimowych, a tym samym okres obozów sportowych. Dziewięć zawodniczek KPR Kobierzyce uczestniczyło w obozie sportowym wojewódzkiej kadry młodzieżek i junierek. Zimowy obóz kadry odbył się w Środzie Śląskiej.

W kadrze województwa dolnośląskiego młodzieńców znajdują się następujące zawodniczki z Kobierzyce: **Martyna Łoś, Anna Szumna, Martyna Michalak, Alicja Węglowska, Klaudia Ku-**

charz i Natalia Lichota. Należy przypomnieć, że trenerem kadry jest **Wojciech Duczek**, na co dzień trener i nauczyciel wychowania fizycznego z Kobierzyce. Do kadry wojewódzkiej junierek zakwalifikowane zostały z KPR Kobierzyce: **Agnieszka Leszka, Iwona Kukla i Klaudia Barczak.**

W pierwszym meczu po zimowej przerwie piłkarskiej ręcznej KPR Kobierzyce zmierzyły się z MKS Zagłębie Lubin I. Po jednostronnym widowisku nasze zawodniczki rozgromiły rywalki 39:19.

tabela młodzieżek

1.	KPR Kobierzyce	8	14	237:104
2.	Victoria Świebodzice	8	11	142:118
3.	Zagłębie I Lubin	8	9	163:170
4.	Zagłębie II Lubin	8	4	120:189
5.	Victoria Zagłębie Lubin	8	2	112:193

W minioną sobotę zespół dziewcząt prowadzony przez trenerkę **Renatę Jastrzębską** był gospodarzem turnieju. Nasze zawodniczki godnie zaprezentowały się w roli go-

spodyn wygrywając oba mecze: KPR Kobierzyce – Żagiew Dzierżoniów 26:8, KPR Kobierzyce – Jedynka Żiębice 21:17, w trzecim meczu Dzierżoniów uległ Żiębicom 12:15. Po tym turnieju dziewczęta Renaty Jastrzębskiej przesunęły się w ligowej tabeli na drugie miejsce.

tabela dziewcząt

1.	Zagłębie I Lubin	8	16	201:93
2.	KPR Kobierzyce	10	14	176:125
3.	Jedynka Żiębice	8	11	128:129
4.	Zagłębie II Lubin	8	9	153:126
5.	Żagiew Dzierżoniów	10	2	129:217
6.	Victoria Świebodzice	10	2	117:215

Z.C.

SOBÓTKA II Śląska Liga Siatkarska

Pustków pierwszy

Do drugiej edycji Śląskiej Ligi Siatkarskiej zgłosiło się siedem zespołów.

W porównaniu do ubiegłej edycji liga zwiększyła się o jedną drużynę. Na półmetku prowadzi ubiegłoroczny mistrz, tuż za jego plecami plasuje się zespół Budekomu. Ostatni mecz rundy rewanżowej odbędzie się dopiero 10 kwietnia. Do tego czasu może się jeszcze wiele zmienić.

1.	Pustków Z.	6	12	12:2
2.	Budekom	6	11	11:3
3.	Sobótka	6	8	8:5
4.	Kunów	6	8	8:8
5.	Pustków II	6	6	6:10
6.	Ręków	6	4	4:10
7.	OSP Sobótka	6	1	1:12

Z.C.

SOBÓTKA Doskonałe warunki śniegowe

Zaproszenie na narty

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sobótce zaprasza amatorów narciarstwa na stoki znajdujące się na terenie gminy Sobótka. Bliskie sąsiedztwo oraz dobre warunki śniegowe skusiły już wielu amatorów białego szaleństwa.

Na terenie gminy Sobótka czynne są dwa wyciągi. Pierwszy z nich to wyciąg niskiego prowadzenia liny i znajduje się na stoku „Janosik” – położony w Sobótce powyżej stadio-

nu sportowego jest oświetlony, długość stoku 300 m, idealny dla początkujących narciarzy oraz dzieci.

Drugi wyciąg orczykowy wysokiego prowadzenia liny położony jest w odległości 7 km od Sobótki na stoku Raduni. Długość stoku wynosi 500 m, ukształtowanie stoku powoduje, że początkujący jak i wytrawni narciarze będą zadowoleni. Dodatkowym atutem jest parking położony na terenie Przełęczycy Tąpadła.

Z.C.

WROCLAW Ostatnia szansa

Kurs instruktorów

Dolnośląski Związek Piłki Nożnej informuje, że organizuje kurs instruktorów piłki nożnej. Stosowne wnioski można składać do 15 lutego.

Jak widać dla spóźnialskich pozostało niewiele czasu. Ukończenie kursu daje uprawnienia do prowadzenia zajęć szkoleniowych w klubach piłkarskich. Tak więc nie ma się nad czym zastanawiać.

Wymagania, które należy spełnić:

1. podanie o przyjęcie na kurs wraz z danymi teleadresowymi,
2. życiorys sportowy,
3. ukończona szkoła średnia (kserokopia świadectwa).

Odpłatność za kurs wynosi około 1000 zł od osoby, istnieje możliwość zapłaty

SOBÓTKA Turniej o Puchar Auto-Track-Centrum

Kobierzyce z kompletem

Pierwszy Młodzieżowy Turniej Halowej Piłki Nożnej o Puchar Prezesa Auto-Track-Centrum zgromadził na starcie pięć zespołów. Na pierwszym miejscu rywalizację zakończyli juniorzy GKS-u Kobierzyce, tuż za nimi uplasowała się Pogon Wrocław oraz gospodarze zawodów Śląza-Paola Sobótka.

W turnieju uczestniczyło pięć drużyn, które miały do rozegrania po cztery mecze. Większość spotkań miała bardzo wyrównany, stojący na dobrym poziomie przebieg. Najskuteczniej grała na-

jmiej liczna drużyna, czyli juniorzy z Kobierzyc, którzy wygrali wszystkie mecze. O tym kto zdobędzie drugie lub trzecie miejsce zdecydował ostatni mecz pomiędzy Śląza-Paola a Pogonią. Szczęście bardziej sprzyjało juniorom wrocławskiej Pogoni, którzy pokonali gospodarzy 3:1.

1.	GKS Kobierzyce	4	12	10:8
2.	UKP Pogon Wrocław	4	7	8:8
3.	Śląza-Paola Sobótka	4	6	10:8
4.	Nefryt Jordanów Śl.	4	4	7:8
5.	Motobi-Bystrzyca Kąty Wr.	4	0	4:11

Tytuł najlepszego bramkarza oraz rękawice bramkarzkie zdobył **Karol Stachów** z GKS Kobierzyce. Najlepszym strzelcem został **Piotr Biernacki** z Pogoni Wrocław, który w nagrodę otrzymał piłkę. Najlepszym zawodnikiem I Turnieju o Puchar Auto-Track-Centrum był **Robert Sokołowski** z GKS Kobierzyce, który z rąk organizatorów odebrał buty piłkarskie.

GKS Kobierzyce: Karol Stachów, Cyprian Łoposzko, Paweł Sondermajer, Robert Sokołowski, Tomasz Lisowski, Waldemar Śmiertka, kierownik drużyny – Łukasz Krzyżanowski.

Pogon Wrocław: Paweł Suchy, Grzegorz Bycz-

kowski, Rafał Byczkowski, Andrzej Marecik, Konrad Zajączkowski, Krzysztof Obliński, Piotr Biernacki, Paweł Kołba, Kamil Gołdyn, trener – Marcin Koszerny.

MKS Śląza-Paola Sobótka: Dawid Peljak, Jacek Żuk, Marcin Sobiecki, Zbigniew Lech, Igor Pierzga, Adam Marciniak, Robert Pierzga, Kamil Mucha, Krzysztof Rodak, Łukasz Sidorski, trener – Artur Łapeć.

Nefryt Jordanów Śląski: Ireneusz Brzezicki, Dariusz Huminiak, Łukasz Antoń, Marek Antoń, Paweł Chmielarczyk, Jkaub Markiewicz, Wojciech Gałuszko, Mateusz Stangret, Maciej Nowicki, Sylwester Filas, Jarosław Demski, trener – Marek Mazur.

Motobi-Bystrzyca Kąty Wrocławskie: Karol Chwastyk, Adrian Magalas, Bartosz Osowski, Mariusz Fałek, Marcin Drózdź, Przemysław Dudzic, Łukasz Dudzic, Jakub Wróbel, Bartosz Żygadło, Grzegorz Matysik, Adam Sędziak, trener – Edward Komarnicki.

Z.C.

MIETKÓW Rozpoczęli przygotowania

Zima pokrzyżowała plany

Piłkarze GLKS Mietków w połowie stycznia rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej. Pod okiem trenera Wiesława Bigdy dwa razy w tygodniu mają zajęcia na siłowni oraz sali sportowej.

Piłkarze Gminnego Ludowego Klubu Sportowego Mietków sezon jesienno-zimowy zakończyli na drugim miejscu. Mimo sześciopunktowej straty do lidera w klubie panuje duży optymizm, bowiem piłkarze wraz z trenerem oraz działaczami nie zamierzają odpuszczać. Założenie przedsezonowe - wywalczeniu awansu do klasy A - jest nadal aktualne. W tym celu zawodnicy rozpoczęli już przygotowania do ciężkiej rundy wiosennej od zajęć na siłowni i sali sportowej. Obecnie trenują we wtorki i piątki od godz. 19. Przed piłkarzami stoi wielkie wyzwanie, w tym celu planuje się wzmocnienia 3-4 zawodnikami grającymi w klasie A i okręgowce.

Jedynym obecnie smutnym widokiem trenera Wiesława Bigdy jest sroga

zima, bowiem planowaliśmy rozegranie pierwszych sparingów w połowie lutego. Zaśnieżone boiska zmusiły trenera do zrewizowania planów - powiedział prezes **Krzysztof Cap**.

Znane terminy

Znany jest już terminarz rundy wiosennej. I tak seniorzy klasy okręgowej rozpoczną zmagania 26 marca, wszystkie grupy klasy A seniorów wiosną zainaugurują 2 kwietnia, natomiast w klasie B najwcześniej na boiskach zobaczymy drużyny z grup 8, 11 i 12, którzy pierwsze mecze rozegrają 19 marca, pozostałe zespoły w klasie B, grupy 4, 5, 7 i 9 zaprezentują się kibicom 2 kwietnia.

W prima aprilis czyli 1 kwietnia zobaczymy na boiskach juniorów klasy okręgowej, tydzień później batalię piłkarską rozpoczyna wszystkie grupy juniorów klasy A i juniorzy młodsi.

Z.C.

POWIAT Koszykówka amatorska

Udany sezon Bielan i Kątów

Dobiegają końca rozgrywki 22. edycji amatorskiej ligi koszykarzy WRONBA.

Kończący się sezon był bardzo udany dla zespołu MUKS Błękitni Bielan Wr. oraz Polkąt Maximus Kąty Wr. Pierwszym udało się dokonać znacznego wyczynu, bowiem beniaminkowie po sezonie zachowali statut „superwrombowców”. Drużyna natomiast wywalczyli upragniony awans do drugiej ligi.

Mecz półfinałowy B' ekitynych z Lixemem miał tylko jednego faworyta, czyli ekipę Lixemu, która nieprzerwa-

nie dociera do półfinałów SuperWRONBY. Ostatecznie mecz wygrali rutyniarze 58:44. W naszej drużynie wystąpili: Piotr Chmurnyński, Mateusz Kruczyński, Adam Omelan, Krystian Stich, Mirosław Mikołajczak, Dawid Mikoś, Łukasz Bobko, Bartłomiej Broniecki, Aleksander Stachowiak, Wojciech Kabat, trener Piotr Sobko.

Najważniejszy mecz sezonu Błękitni rozegrali wcześniej z drużyną Kocula Team. Należy przy okazji przypomnieć, że nasi koszykarze w poprzedniej edycji po meczu finałowym I. ligi wspólnie awansowali do SuperWRONBY. Ostatni mecz sezonu zasadniczego Błękitni rozstrzygnęli jednak na swo-

ją korzyść pokonując Kocula Team 54:33. W ćwierćfinale po bardzo ciężkim meczu pokazali wyższość nad Ekopolinem odnosząc cenne zwycięstwo 62:56.

Historyczny awans

Drużyna Polkąt Maximus Kąty Wrocławskie przed rozpoczęciem 22. edycji przez fachowców wymieniana była w gronie ekip, które powinny awansować do 2. ligi. Jak przysłało na faworytów pokazali, że prognozy nie były pozbawione podstaw. Sezon zasadniczy pewnie zakończyli w fotelu lidera grupy I. W pierwszej rundzie playoffs wygrali z Totalnym Basketem 62:50. W kolejnej rundzie zmierzy-

li się z Wisporem Muchobór. Rywal teoretycznie powinien być mocny, lecz na parkiecie dominowali nasi zawodnicy, odnosząc ostatecznie wysokie zwycięstwo 73:43. W tym spotkaniu barw Polkątów Maximusa bronili: Michał Kondraczyk, Łukasz Aleksandrowicz, Michał Kurpiel, Tomasz Giniewicz, Damian Sienko, Karol Gładki, Marcin Kurpiel, Maciej Jacyna, Grzegorz Pułaczewski, Mateusz Krupczyński, Maciej Uchmański, Szymon Kondraczyk, trener Tadeusz Grygiel. Po tym zwycięstwie nasi zawodnicy zapewnili sobie awans do 2. ligi oraz udział w finale 3. ligi.

Z.C.

POWIAT Ligi tenisa stołowego

Dwóch naszych w lidze

Trwają rozgrywki ligowe tenisa stołowego. Nasz powiat reprezentowany jest przez dwa zespoły. W IV

lidze występują ULKS Gimnazjalny Sobótka a w VI Płomień Tyniec Mały.

Z.C.

IV Liga mężczyzn - grupa legnicka				
1.	STS I Pastuchów	10	16	92:34
2.	MKSTS Polkowice	9	15	86:51
3.	Ustronie Lubin	9	14	81:36
4.	Śląza II ULKS Gimnazjalny	10	13	82:65
5.	GLKS III MDK Świdnica	10	10	70:70
6.	Ursus ZOK Złotoryja	9	10	70:63
7.	GOKIS Kunice	10	4	52:95
8.	Nysa Wolbromek	10	2	36:95
9.	Konfeks Legnica	9	2	25:85

VI Liga mężczyzn - grupa wrocławska A				
1.	Victoria III Jelcz-Laskowice	7	13	69:34
2.	Tęcza Wrocław	7	13	69:16
3.	Orzeł Lizawice	8	9	69:41
4.	Syrena Jazkowice	7	9	57:42
5.	ULKS II Ciechów	7	6	44:49
6.	Zorza Zabardowice	8	3	38:71
7.	Granit IV Strzelin	7	3	26:61
8.	Płomień Tyniec Mały	7	0	8:70

Z.C.

SOBÓTKA OSiR zadbał o dzieci

Turnieje tenisa stołowego

Osrodek Sportu i Rekreacji w Sobótce nie zapomniał o dzieciach w czasie ostatnich ferii zimowych. Z myślą o naszych pociechach przygotowano cykl imprez sportowo-rekreacyjnych.

Przez dwa tygodnie dzieci mogły bezpłatnie korzystać z wyciągu narciarskiego Radunia oraz uczestniczyć w kursach nauki jazdy

na nartach, które prowadził nauczyciel wychowania fizycznego **Józef Budzowski**.

Bardzo dużym powodzeniem cieszył się kulig, pomimo dużego mrozu 20 stycznia spora grupa dzieci skorzystała saneczkowej zabawy. W programie nie zabrakło wyjazdów na basen do Bielawy.

Turnieje tenisowe

Turniej tenisa stołowego dla dzieci szkół podsta-

wowych rozegrany został 16 stycznia. W kategorii dziewcząt czołowe miejsca zdobyły: 1. **Dominika Petryków**, 2. **Ewa Zmysłona**, 3. **Monika Tomczyk**, 4. **Maja Ostrowska**. W kategorii chłopców czołowe miejsca wywalczyli: 1. **Dawid Tyrała**, 2. **Artur Kwiecień**, 3. **Przemek Droszczak**, 4. **Kamil Góralski**.

Dwa dni później 19 stycznia rozegrany został turniej

Z.C.

DZIEŃ PO DNIU NISKIE GENY

Kurtyna powietrzna AC3

- wymiary: 20 x 60 x 11 cm
- moc grzewcza 3 kW
- nadmuch ciepłego lub chłodnego powietrza
- regulacja mocy urządzenia
- zabezpieczenie przed przegrzaniem
- mocowanie do sufitu lub do ściany



Oferta ważna do wyczerpania zapasu

Z KARTĄ KREDYT 0%



NAWET DO 50 DNI

Rozróżnienie stopa oprocentowania wynosi 1,81%

386-



castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

Wrocław Bielany, ul. Czekoladowa 3, tel. (0-71) 33 46 100, fax (0-71) 33 46 200
ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.
 Wrocław Korona, ul. Krzywoustego 126, tel. (0-71) 32 08 100, fax (0-71) 32 08 200
ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.

www.castorama.com.pl